SPORT i WCZASY

ROK II NR 18 (56) CZWARTEK 1 KWIETNIA 1948 CENA 10 ZŁ



Fot. Węglowski

Reprezentacyjny bramkarz Czechosłowacji Schaefer ze Śląskiej Ostravy kapituluje przed silnym strzałem Bobuli na meczu z Cracovią w pierwszy dzień Świąt Wielkanocy

W niedzielę

Bułgaria-Polska

W nadchodzącą niedzielę piłkarze polscy rozegrają pierwszy w tym sezonie mecz międzypaństwowy. Jak wiadomo, przeciwnikiem naszym będzie w nim Bułgaria, a terenem spotkania Sofia.

Oficjalnie z Bułgarami graliśmy zaledwie raz. Było to w roku 1937 również w Sofii, gdzie zremisowaliśmy 3:3.

Zakontraktowanie meczu już na 4 kwietnia, a więc w terminie, w którym forma piłkarzy w żadnym wypadku nie może być zadowalająca, było pociągnięciem fatalnym. Sezon piłkarski trwa przecież u nas zaledwie dwa tygodnie. Zaprawa zimowa nie wszędzie była przeprowadzona tak jakby to należało. Zresztą nie z winy graczy. Po prostu w wielu ośrodkach brak ku temu warunków. Nie wiemy, czym kierował się PZPN godząc się na tak wczesny termin. W każdym razie zgodę wyrażono nieopacznie. Od sportu polskiego, od jego reprezentantów za granicą wymaga się dobrych wyników. A skoro tak, trzeba brać przy kontraktowaniu spotkań wszystkie te elementy, które składają się na ewent. możliwość sukcesów.

Skład reprezentacji, takie czy inne przesunięcia, nie będą miały w Sofii większego znaczenia i gdy wynik będzie ujemny, wina nie spadnie na graczy, czy też tego, który skład ustalał. Będzie to wina tych, którzy zgodzili się na termin 4 kwietnia.

W Sofii naszych reprezentantów czeka ciężkie zadanie. Piłkarzy bułgarskich znamy z występów w roku ubiegłym w Warszawie, Krakowie i Chorzowie, gdzie grali pod nazwą Sofii. Wygrali wówczas z reprezentacją PZPN w Warszawie a przegrali w Krakowie i na Śląsku. Znamy piłkarzy Bułgarii jako zawodników bardzo szybkich, grających ostro i utrzymujących silne tempo od początku do końca meczu.

Normalnie rzecz biorąc, Bułgaria należy do przeciwników, pokonanie których leży w granicach naszych możliwości. W obecnych jednak warunkach dobry wynik może być osiągnięty tylko przy bardzo dużej ofiarności i ambicji. Nie wiele, a właściwie nic nie wiemy o formie piłkarzy bułgarskich, w każdym razie jeżeli chodzi o możliwości formy, to ze względu na warunki klimatyczne były u nich daleko lepsze niż u nas.

Jedno jest pewne, że mecz z Bułgarią w żadnym wypadku nie będzie sprawdzianem istotnej wartości naszego piłkarstwa. Napewno jest ona znacznie wyższa. Oczywiście w pełni sezonu.

W składzie reprezentacji Polski zajdą prawdopodobnie w ostatniej chwili pewne zmiany. Ze względu na trudność w uzyskaniu paszportu rezerwowego obrońcy Jandudy i wskutek zbyt późnego załatwiania formalności, zachodzi konieczność zabrania do Sofii innego zawodnika. W rachubę wchodzi jedynie Flanek, który posiada już paszport wyrobiony w roku ubiegłym.



Stanisław Marusarz poprawił ostatniej niedzieli rekord na największej skoczni krajowej na Krokwi, osiągając długość 88 m, co jest najlepszym wynikiem jaki kiedykolwiek uzyskano w Polsce. Marusarz potwierdził tym samym, że wciąż jest jeszcze naszym najlepszym zawodnikiem i, że wciąż należy do czołowej klasy światowej. Jego słabe wyniki na Olimpiadzie — to rezultat niedostatecznego treningu wskutek braku śniegu w naszym kraju w pierwszych miesiącach zimy.

Terminarz niedzielnych rozgrywek

W KRAJU:

W STOLICY: w sobotę mecz koszykówki Znicz Pruszków — TUR Łódź, w niedzielę mecz koszykówki AZS Warszawa — TUR Łódź.

W KRAKOWIE: w sobotę mecz piłkarski Cracovia — Nusle Praga, w niedzielę mecz piłkarski Wisła — [illegible]

NA ŚLĄSKU: w Katowicach bieg na przełaj organizowany przez Związek Rob. Stow. Sport., w Siemianowicach turniej piłki wodnej, w Mysłowicach finały indywidualnych mistrzostw bokserskich Śląska juniorów, w Chorzowie Batorym: mecz piłkarski reprezentacja ZZK — reprezentacja Zw. Zaw. Chemików, w Zabrzu: mecz piłkarski Polonia Bytom — Naprzód Lipiny.

W POZNANIU: mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski Warta — ŁKS.

W ŁODZI: mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski Tęcza Łódź [illegible]

WE WROCŁAWIU: w niedzielę wyścigi kolarskie na przełaj o mistrzostwo Polski i początek rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo klasy A Dolnośl. OZPN.

ZA GRANICĄ:

W SOFII: międzypaństwowy mecz piłkarski Bułgaria — Polska.

W PARYŻU: międzypaństwowy mecz piłkarski Francja — Włochy.

Rekord światowy

zawodnika radzieckiego

Nowy rekord światowy w rwaniu oburącz ustanowił w tych dniach radziecki zawodnik Iwan Azdarow z [illegible].

Występując na święcie sportowym, w stolicy Armenii Radzieckiej — Erywaniu, Iwan Azdarow (atleta wagi najlżejszej) podniósł oburącz ciężar [illegible] kracza o 1 kg jego własny rekord światowy, zarejestrowany niedawno przez Międzynarodową Federację Atletyczną. Zawodnicy radzieccy weszli w skład Federacji Międzynarodowej w październiku 1946 r. i dlatego też oficjalna tabela rekordów obejmuje tylko te osiągnięcia atletów, ZSRR, które zostały dokonane przez nich po tej dacie. Rekord Zw. Radzieckiego w rwaniu oburącz z roku 1945, [illegible] strza mosk[illegible] wynosi 125,5 kilogramów.

Według oficjalnej tabeli Federacji Międzynarod[illegible] ki zdobył w ciężkiej atletyce 8 rekordów światowych. Austria — 7, Niemcy — 6, Egipt — 5, Stany Zjednoczone A. P. — 5, Francja — 3, Japonia — 2, Szwecja — [illegible]

Prócz wspomnianych ośmiu rekordów światowych, atleci radzieccy zdobyli przed [illegible] 14 rekordów Związku Radzieckiego, znacznie przekraczających oficjalne osiągnięcia światowe.

Zakończyły się rozgrywki o „Puchar ZSRR" w hokeju rosyjskim, w którym wzięło udział ponad 10.000 drużyn ze wszystkich krańców Związku Radzieckiego. Najwyższą nagrodę sportową w postaci „Pucharu ZSRR" zdobyła po raz szósty drużyna moskiewskiego „Dynama".

Ustalono ostateczne wyniki wszechzwiązkowych zawodów narciarskich młodzieży wiejskiej. Do zawodów stanęło 56 drużyn republik [illegible] krajów i obwodów Związku Radzieckiego. Na 461 zawodników — 300 brało udział w zawodach na skalę ogólnopaństwową po raz pierwszy. Zawodnicy rekrutują się zasadniczo spośród młodzieży wychowanej przez wiejskie zespoły kultury fizycznej.

Piłkarze sowieccy przed sezonem

Radzieckie drużyny piłkarskie przygotowują się do nadchodzącego sezonu b. starannie. Po przeprowadzeniu treningów zimowych w salach gimnastycznych, piłkarze udali się na stepnie na południe, gdzie przebywają na obozach kondycyjnych.

Tegoroczny sezon piłkarski rozpocznie się w Tyflisie już w drugiej połowie kwietnia, w Moskwie natomiast dopiero w początkach maja, zgodnie z postanowieniem Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej w roku bieżącym w I grupie grać będzie 14 drużyn, druga grupa zaś składać się będzie z 26 zespołów.

Czołowe zespoły radzieckie wystąpią [illegible] tym sezonie w [illegible] nych składach. Największe zmiany mają zajść w CDKA — drużynie, która zdobyła mistrzostwo Związku Radzieckiego w ub. roku. Nowi zawodnicy mają stanowić tu 2/3 zespołu. Znacznego odmłodzenia składów doznają również znane drużyny, jak moskiewskie i tyflískie „Dynamo", [illegible]

Udział takich zespołów jak CDKA „Dynamo", „Spartak" „Torpedo" i „Lokomotiwa", pozwala przypuszczać że o tytuł mistrza Związku Radzieckiego na rok bieżący toczyć się będą b. zacięte boje.



Ingegaerd Fredin nadzieja Szwecji w pływaniu na Olimpiadę londyńską.

Fałszywy doktor — fałszywy rekordzista ...i dozorca obozu koncentracyjnego

W „Idrottsbladet" znajdujemy ciekawą wiadomość na temat rekordzisty niemieckiego Ernsta Lamperta, którą przytaczamy in extenso:

Słynny niemiecki dyskobol, Ernst Lampert, jeden z 4 — 5 najlepszych zawodników z przed kilku lat — okazał się wielkim oszustem.

Ostatnio skazany został na 3 miesiące więzienia i 3.000 marek grzywny za bezprawne używanie tytułu doktora.

Jednocześnie nowy urząd pracy dla niemieckiego sportu amatorskiego wydał oświadczenie, że Lampert został dożywotnio zdyskwalifikowany. Jego rekord wzbudził podejrzenie i powtórne badanie dowiodło, że L. posługiwał się zbyt lekkim dyskiem.

Oświadczono, że rekord jego został oczywiście unieważniony. Lekarz, który badał poczytalność Lamperta, wydał opinię, iż Lampert posiada wygórowane pojęcie o samym sobie i jest notorycznym kłamcą.

Okazało się także, że Lampert pełnił służbę wartownika w obozie koncentracyjnym w pobliżu Łodzi, czemu dotąd uporczywie zaprzeczał.

Mecz międzynarodowy w Bielsku

SK Žilina-BBTS 1:0 (0:0)

Bielsko (el). Ostatni występ ligowego zespołu SK Žilina na terenie Polski, odbył się w środę w Bielsku, przynosząc gościom po 2 porażkach nikłe lecz zasłużone zwycięstwo nad A-klasowym zespołem Śląska BBTS Bielsko 1:0 (0:0).

Na boisku BBTS-u zjawiła się rekordowa ilość publiczności w liczbie 6 tysięcy. Została ona jednak tym razem zawiedziona. Czesi przewyższali wprawdzie miejscowych technicznie, jednakże wykazali zupełny brak orientacji w sytuacjach podbramkowych, nie mogąc zdobyć się na skuteczny strzał. Na wyróżnienie u gości zasługuje jedynie lewoskrzydłowy Bolovec, który nie mógł znaleźć zrozumienia u partnerów.

Gospodarze zaimponowali ambicją i ofiarnością, dzięki której zeszli z boiska z zaszczytnym wynikiem. Na czoło wybijało się trio obronne oraz Otawa w pomocy. Sam przebieg zawodów był mało ciekawy. Przeważała Žilina; jedyna bramka padła na 10 minut przed zakończeniem spotkania ze strzału Kocyka. BBTS miał na 3 minuty przed gwizdkiem możność wyrównania, lecz środkowy napastnik nie trafił do pustej bramki.

Zawody prowadził p. Dąbrowski.

Sukcesy Spychały i Tłoczyńskiego

Londyn (PAP). Ignacy Tłoczyński wygrał w Scarborough finał turnieju tenisowego o mistrzostwo Anglii Północnej na kortach krytych, zachowując tym samym zdobyty w roku ub. tytuł mistrzowski. W finale gry pojedynczej Tłoczyński pokonał Anglika Godsella 7:5, 6:0.

Czesław Spychała zakwalifikował się do finału turnieju tenisowego w Birmingham, bijąc w półfinale Anglika Billingtona 6:4, 6:3. Zwycięzcą drugiego spotkania półfinałowego jest Anglik Haare, który wyeliminował reprezentanta Anglii Butlera, bijąc go 8:6, 3:6, 7:5. W finale Haare spotka się ze Spychałą.



Fot. E. Franckowiak

Reprezentacje koszykówki pań Czechosłowacji i Polski, przed meczem, zakończonym zwycięstwem zawodniczek czeskich — Od lewej Czechosłowacja: Schemestova, Tomaskova, Fragnerova, Markova, Divecka, Merhautova, Kopackova, Wagnerova, Buckova; Polska: Gruszczyńska, Glazewska, Janicka, Kowalówka, Kamecka, Kirschagek, Pachlowa, Pudłówna, Wojewódzka i Jaźnicka.

Warszawa. Zawodnicy wchodzący w skład reprezentacji piłkarskiej Polski przybyli do Warszawy w środę w godzinach wieczornych.

Odlot do Sofii nastąpi specjalnym samolotem w piątek rano z Warszawy.

W poniedziałek w godz. po południowych piłkarze powrócą do kraju również samolotem.



Kuzynka słynnej Sonii [illegible] Marit Henie, poszła śladami swej krewniaczki i również uprawia jazdę figurową na łyżwach

Tabela rekordów Polski
w podnoszeniu ciężarów

WARSZAWA. Ostatnio została zatwierdzona pierwsza oficjalna tabela powojennych rekordów Polski w podnoszeniu ciężarów. W tabeli uwzględnione wyniki uzyskane na oficjalnych mistrzostwach Polski w 1946 i 1947 roku, oraz na robotniczych mistrzostwach Polski w 1948 roku. Oto lista obecnych rekordów:

WYCISKANIE OBURĄCZ

waga kogucia: [illegible] (Pomorze) [illegible] kg;
piórkowa: Niedziela (Śląsk) [illegible] kg;
lekka: [illegible] (Pomorze) [illegible] kg;
średnia: Sadowski (Warszawa) [illegible] kg;
półciężka: Sadowski (Warszawa) [illegible] kg;
ciężka: Witucki (Pomorze) [illegible] kg;

RWANIE OBURĄCZ

kogucia: Głowacki (Kraków) 60 kg;
piórkowa: Niedziela (Śląsk) 85 kg;
lekka: Krakowski (Pomorze) 80 kg;
średnia: Sadowski (Warszawa) 85 kg;
półciężka: Dajnowiec (Pomorze) 92,5 kg;
ciężka: Witucki (Pomorze) 92,5 kg;

PODRZUCANIE OBURĄCZ

kogucia: Głowacki (Kraków) 80 kg;
piórkowa: Niedziela (Śląsk) 110 kg;
lekka: Herok (Śląsk) 100 kg;
średnia: Sadowski (Warszawa) 105 kg;
półciężka: Dajnowiec (Pomorze) 122 kg;
ciężka: Witucki (Pomorze) 120 kg;

TRÓJBÓJ OLIMPIJSKI

kogucia: Głowacki (Kraków) 200 kg;
piórkowa: Niedziela (Śląsk) 270 kg;
lekka: Herok (Śląsk) 255 kg;
średnia: Sadowski (Warszawa) 277,5 kg;
półciężka: Dajnowiec (Pomorze) 302,5 kg;
ciężka: Witucki (Pomorze) 315 kg. (Sz)

Prof. Ludwik Leszko

Doniosłość spotkań międzynarodowych

Z okazji wyjazdu naszych drużyn na Olimpiadę oraz innych kontaktów sportowców polskich z zagranicznymi słyszy się często utyskiwania nie tylko, „zawodowych śledzienników", ale nawet głosy przeciwne ludzi skąd inąd dobrze orientujących się w sporcie. **„Czy nie szkoda pieniędzy na te wyjazdy?" „Oni tylko kompromitują sport polski!"** „Czy nie wystarczy nam wyłącznie konkurencja wewnętrzna?" — takie pytania padają raz po razu i przedostają się nawet do prasy. Ogół nie wie co sądzić o tym problemie — postarajmy się więc zbadać sprawę rzeczowo i porównać ją z głosami obcymi.

Na łamach angielskiej prasy sportowej omawiano również dokładnie problem kontaktów sportowych zagranicznych — interesujące dla nas będą uwagi **R. Sheridana**, wybitnego znawcy sportu. Anglia obecnie cierpi na trudności gospodarcze i finansowe i nie może pozwolić sobie na wyrzucanie pieniędzy, bez głębszego uzasadnienia. Ograniczyła przecież znacznie ulubione wyjazdy swych obywateli na kontynent (zwłaszcza zimą do Szwajcarii). Przy tym, będąc ojczyzną sportu mogłaby sobie pozwolić tym łatwiej na zerwanie kontaktów sportowych z zagranicą. Dlatego głos stamtąd może mieć i dla nas ważkość argumentu. Sheridan cytuje zresztą głosy nie tylko sportowców angielskich lecz także innych.

Współczesna chwila wyklucza izolację każdego narodu na jakim kolwiek odcinku życia. Zdaniem wybitnych uczonych występujemy w okres wielkich wspólnot politycznych, gospodarczych i kulturalnych. Mimo różnic i sprzeczności interesów narody zbliżają się do siebie a nie oddalają. Zwłaszcza na odcinku kulturalnym, do którego zalicza się sport, łączność międzynarodowa występuje tym dobitniej. Sport nowoczesny zrodził się w Anglii, stamtąd ruszyły jego podstawowe hasła. Ziarno, rzucone między narody różny wydały plon, niekiedy rozpleniło się tak bujnie, że zaskoczyło siewców. Piłka nożna np. osiągnęła w niektórych krajach rozwój wyższy, niż w swej pierwotnej ojczyźnie. To samo, może w wyższej mierze, odnosi się do lekkiej atletyki i innych sportów. Każdy naród wnosi do międzynarodowego dorobku w sporcie coś odrębnego. Inaczej podchodzi do problemu rywalizacji, inaczej walczy, innych używa kombinacyj w grach — słowem stanowi żywą, odrębną całość.

Kto bacznie obserwuje spotkanie międzynarodowe w sporcie ten znajdzie tam niejeden przyczynek do psychologii danego narodu. Jeden naród groźny jest w chwili pierwszego uniesienia — ale tym łatwiej załamie się w długiej walce, inny znów rozkłada równomiernie wysiłek i wolę zwycięstwa. Najciekawsze są te spotkania, gdzie ścigają się ze sobą wręcz różne metody i odmienne organizacje sportu.

„Międzynarodowe konkurencje sportowe stają się ważnym laboratorium doświadczalnym", pisał znany publicysta sportowy **J. Gaston**. Dajmy teraz głos praktykom.**M. Cerdan**, słynny bokser francuski uważa, że „sam talent, pilność i rywalizacja lokalna nie podniesie żadnego sportowca do międzynarodowego poziomu". On sam, poczuł się w lepszej klasie od czasu pierwszego spotkania z konkurencją zagraniczną. Najlepszy piłkarz angielski **Stanley Mathews**, powiada: „Wadą piłkarstwa angielskiego było to, że spotykało się ciągle z tymi samymi przeciwnikami, że miało za mało kontaktów zagranicznych. Każdy międzynarodowy przeciwnik wnosi coś nowego, trzeba mu niekiedy przeciwstawić całkiem nową taktykę".

Tego nam brakło i dlatego spotykały nas porażki od obcych drużyn. W Polsce obecna organizacja rozgrywek piłkarskich każe klubom toczyć tyle spotkań wewnętrznych, nieraz bez żadnej korzyści sportowej, że nie wystarczy ani energii ani czasu na wartościowe spotkania międzynarodowe posuwające polską klasę wzwyż. A ileż zyskali narciarze i hokeiści przez wzięcie udziału w wielkim, międzynarodowym spotkaniu. Jak rozszerzyło to ich horyzont, ile skorzystali technicznie. Nie żałujmy niewielkiej w skali państwowej sumy, wydanej na wyjazd. Za lekcję trzeba płacić, a po przymusowej tyloletniej izolacji, lekcje w sporcie są potrzebne.

Wbrew opinii pesymistów twierdzę, że nasza najlepsza klasa narciarska np. nie tak bardzo odbiega od międzynarodowego poziomu. Czego jej brak? Tego stosunkowo niewielkiego szlifu, otrzaskania się z nowymi warunkami i podniesienia poziomu technicznego, — co nie jest tak trudne do odrobienia.

Tak więc spotkania międzynarodowe są dla nas konieczne i to w każdej dziedzinie sportu. Nie możemy się wyłączać z tej wielkiej międzynarodowej wspólnoty sportowej. Doświadczenie poucza nas, że nawet najwyższy poziom sportowy, pozostawiony sam sobie prędzej czy później opada, bez ożywczych źródeł obcej rywalizacji.

Wzdłuż i wszerz Śląska

● Od 5 do 25 kwietnia br. stadion chorzowski Ruchu zostanie z powodu niwelacji terenu zamknięty dla wszelkich imprez.

● Otwarcie sezonu motocyklowego na Śląsku nastąpi 18 kwietnia br. W dniu tym odbędzie się na torze żużlowym w Katowicach wyścig wiosenny.

● B-klasowy zespół bokserski ZZK Katowice rozegrał w ostatnim czasie kilka spotkań przyjacielskich, między innymi pokonał Bałtyk Koszalin 11:5 oraz Odrę Wrocław 9:7.

● Bokserzy gliwickiego Piasta zmierzą się w sobotę, 10 kwietnia br. z Groblami w Krakowie.

● Do indywidualnych bokserskich mistrzostw Śląska juniorów zgłosiło się 35 zawodników. Walki odbędą się od wagi papierowej do półśredniej. Otwarcie mistrzostw nastąpi 4 kwietnia w sali Zw. Zaw. w Mysłowicach.

● ZZK Katowice pozyskał ostatnio 2 dobrych piłkarzy z Częstochowy Emerlinga i Zelnera.

● ZKS Budowlani Warszawa gościć będzie 4 i 5 kwietnia na Śląsku, gdzie zmierzy się w boksie z Hutą Zabrze i Odrą Opole.

● W tabeli strzelców bramkowych śląskiej klasy A prowadzi w dalszym ciągu Wojak z Błyskawicy Radlin 20 bramkami.

● Reprezentacyjny piłkarz Śląska Kessner wraz ze swym kolegą klubowym Kierotem opuścili szeregi katowickiego Baildonu i zasilili Hejnał Kęty.

● W rozgrywkach bokserskiej klasy B Śląska prowadzi w grupie I — BBTS Bielsko przed Hutą Zabrze i HKS Szopienice, w grupie II — Huta Pokój przed mysłowicką Lechią i RKU Sosnowiec.

● W spotkaniu bokserskim o drużynowe mistrzostwo kl. B — BBTS Bielsko pokonało w Knurowie Concordię 8:8.

● Drużynowy mistrz Polski w tenisie stołowym Kop. Polska Świętochłowice czyni starania sprowadzenia do Polski jednego z najlepszych ping-pongistów świata Czecha Vanę.

● W rozgrywkach bokserskich o puchar prezesa hon. Śląskiego OZB H. Sadłowskiego prowadzi Slavia Ruda przed RKS Batory i Hutą Baildon.

Cocktail WROCŁAWSKI

● Bogaty sezon w tym roku będą mieć lekkoatleci wrocławscy. Rozpoczynają oni go eliminacjami i narodowym biegiem, który rozegrany zostanie w dniu 1 maja.

● Ping-pongiści wrocławskiej Gwiazdy spotkali się z „Wodomierzem" i pokonali go w stos. 5:4.

● W czasie Świąt Wielkanocnych gościli w Jaworze piłkarze i bokserzy wrocławskiego IKS-u, którzy zmierzyli się z miejscowym Zrywem. Spotkanie bokserskie przyniosło zwycięstwo Zrywowi 11:5 zaś mecz piłki nożnej zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

● Puchar ZZG zdobyła Victoria (Sobięcin) pokonując w spotkaniu finałowym Mieszko (Wałbrzych) 5:0 (1:0) (kr).

● W nadchodzącą niedzielę rozpoczynają się rozgrywki wiosennej rundy mistrzostw A klasy DOZPN. W dniu tym zostaną rozegrane następujące spotkania:

GRUPA I. Polonia Świdnica — Garbarnia Brzeg. Odra Wrocław — Bielawianka Bielawa. TUR Ząbkowice — TUR Kamienna Góra.

GRUPA II. Victoria Sobięcin — ZKS Bielawa, Barycz Milicz — Lustrzanka Wałbrzych, Browar Lwówek — KMSS Wrocław.

GRUPA III. TUR Strzelin — CPN Gaz Wrocław, Julia Biały Kamień — Len Wałbrzych, Pafawag Wrocław — Odra Nowa Sól.

GRUPA IV. Pionier Wrocław—IKS Wrocław, TUR Jelenia Góra — Dziewiarz Legnica, Promień Żary — TUR Wałbrzych.

● W tabeli rozgrywek grupy I. prowadzi Polonia Świdnica przed TUR-Kamienna Góra. W grupie II. pozycję leadera utrzymuje KMSS Wrocław, który lepszym stosunkiem bramek wyprzedził Burzę Wrocław. W grupie III. Julia Biały Kamień jednym punktem zdystansował wrocławski CPN Gaz. W grupie IV. na czele tabeli kroczy bez jednej porażki jeleniogórski TUR przed TUR-em Wałbrzych.

● W mistrzostwach A klasy DOZPN bierze udział 28 drużyn, które są podzielone na 4 grupy po 7 drużyn. Rozegrają one w wiosennej rundzie 168 spotkań.

● Do mistrzostw Dolnego Śląska kwalifikują się mistrzowie poszczególnych grup. Mistrzostwa te zostaną rozegrane w drugiej połowie maja. (kr)

*

Uchwałą Centrali AZS-ów w Krakowie tutejszy Akademicki Związek Sportowy zmienił barwy z fioletowych na jasno-czerwone.

*

Ubiegły tydzień przyniósł deszcz towarzyskich spotkań piłkarskich na terenie Dolnego Śląska. W Nowej Soli Cukrownia (Głogów), pokonała miejscową Odrę w stosunku 6:3 (3:1). W Brzegu Rokita uległa Dziewiarzowi (Legnica) w stosunku 2:3 (2:2).

W Jaworze „Zryw" pokonał w rekordowym stosunku Atom (Świdnica) 10:1 (4:0). W Bielawie Polonia świdnicka zwyciężyła Żyd. KS w stosunku 5:0 (3:0). W Wałbrzychu spotkali się dwaj miejscowi rywale Len i TUR. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Lnu w stosunku 4:0 (2:0). Druga drużyna Polonii świdnickiej gościła w Wałbrzychu, gdzie pokonała Lustrzankę w stosunku 3:2 (2:2).

*

Pływacy wrocławskiego AZS-u wyjeżdżają z początkiem kwietnia do Warszawy, gdzie spotkają się z miejscowym AZS-em. Warszawiacy zechcą się zrewanżować swoim kolegom wrocławskim za porażki, doznane w eliminacjach do Ligi waterpolowej i akademickich mistrzostwach Polski. (kr)

*

WROCŁAW. (tel. wł.) We Wrocławiu gościła ósemka bokserska katowickiego ZZK, która rozegrała towarzyskie spotkanie z miejscową Odrą. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gości w stosunku 9:7. Poszczególne walki stały na bardzo niskim poziomie.

Leon Kaźmierczak

Pływacy Europy i Olimpiada

Zapotrzebowanie na bilety wstępu na tegoroczne Igrzyska Olimpijskie w Londynie wykazuje, że największą popularnością obok konkurencji lekkoatletycznych i piłkarskiej cieszyć się będzie pływactwo.

Konkurencje pływackie zapowiadają się rzeczywiście atrakcyjnie nie tylko z widowiskowego punktu widzenia, lecz przede wszystkim sportowego. Już obecnie można sobie wyrobić pogląd, że walki o medale olimpijskie w konkurencjach pływackich będą bardzo zacięte. We wszystkich państwach rozpoczęły się już intensywne przygotowania do nadchodzącej Olimpiady. Sądząc po pięknej pogodzie, sezon imprez letnich na basenach otwartych rozpocznie się obecnie szybciej aniżeli w ostatnich latach.

Jak na razie, w przygotowaniach do Olimpiady dominuje Francja, a obserwując wyniki jej zawodników stwierdzić należy, że przygotowania idą w dobrym kierunku. Już dzisiaj Francuzi uzyskują dobre wyniki, które poprawią się niewątpliwie to wybitnie w najbliższym czasie. W konkurencjach żeńskich wielką żywotność wykazuje Holandia, a jej zawodniczki również uzyskują czasy nie wiele odbiegające od najlepszych, osiągniętych w roku ubiegłym. Na widownię wypłynęły ostatnio również wyniki pływaków węgierskich, którzy w pływactwie europejskim i światowym odgrywają niepoślednią rolę. Wśród nich wybija się młody Mitro, który uważany jest za kandydata do złotego medalu na 1.500 m dow. Obecnie na 400 m uzyskał już dobry czas 4,50, co wróży mu na nadchodzący sezon dobrą formę.

Nie tak dawno ogłosiliśmy zestawienie najlepszych światowych wyników pływackich za rok 1947. Obrazowało ono wówczas stosunek sił zawodników Europy i Ameryki, wykazując równocześnie przewagę, jaką posiada po raz pierwszy w historii pływactwa Stary Kontynent nad Nowym Światem. Europa nie może jednak łudzić się tym, że w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie sytuacja będzie taka sama jak to jest w zestawieniu najlepszych wyników. Ostatnio nadeszły znowu meldunki ze Stanów Zjednoczonych, że Verdeur z powodzeniem zaatakował rekordy światowe w stylu klasycznym. Aczkolwiek nastąpiło to tylko na dystansach yardowych, nie mniej pozwala mieć wyobrażenie o formie tego zawodnika w przededniu Olimpiady.

W numerze dzisiejszym podajemy po raz pierwszy zbiór najlepszych wyników pływaków Europy, uzyskanych w krótkim ostatnio czasie na początku 1948 roku. Tabele te są ciekawe i orientujące się w sytuacji pływactwa europejskiego pozwolą na wyciągnięcie wniosków na najbliższy sezon letni.

W tabelach tych znalazły się również i dwa wyniki zawodników polskich, Szołtyska i Krausego w konkurencjach stylem klasycznym. Oczywiście, że w pełni sezonu wyniki te nie dostąpią tak wielkiego zaszczytu jak obecnie, nie mniej jednak pozwolą na zorientowanie się w ich obecnej wartości. Podkreślić należy również w tabelach tych wyniki reprezentantów Czechosłowacji, posiadające wysoką lokatę. Warto zwrócić uwagę, że prawie wszystkie te wyniki uzyskano w spotkaniu reprezentacyjnym z Polską w Poznaniu, co już wystarczająco cechuje poziom tych zawodów.

W tabeli widnieją również wyniki dwóch pływaków niemieckich, które specjalnie wysunęła na czoło prasa zagraniczna. Klinge w stylu klasycznym oraz Ditzinger w crawlu są obecnie największymi nadziejami sportowymi Niemiec.

Tabele najlepszych wyników pływackich Europy w roku 1948 są następujące:

Konkurencje męskie

100 M DOW.

57.2 Jany (Francja
58.7 Olsson (Szwecja)
58.7 Ditzinger (Niemcy)
59.2 Milosiavic (Jugosławia)
59.3 Padou (Francja)
1.00.4 Szatmari (Węgry)
1.00.8 Johansson (Szwecja)
1.01.6 Cornu (Francja)
1.01.9 Marik (CSR)
1.02.2 B. Borg (Szwecja)
1.02.2 Babey (Francja)

100 M WZNAK

[illegible] Zins (Francja)
[illegible] Kievit (Holandia)
[illegible] Koppelsteatter (Austria)
[illegible] Persson (Szwecja)
[illegible] Massaria (Włochy)
[illegible] Kovar (CSR)
[illegible] G. Vallerey (Francja)
[illegible] Pirollet (Francja)
[illegible] van Schouren (Holandia)
[illegible] van Dereen (Holandia)

100 M KLAS.

1.08.1 Klinge (Niemcy)
1.13.4 V. Linhart (CSR)
1.13.6 Roy Romain (Anglia)
1.14.0 J. Linhart (CSR)
1.14.4 Hasznos (Węgry)
1.14.4 Satori (Węgry)
1.16.2 Lusien (Francja)
1.16.3 K. Petersen (Dania)
1.16.8 Szołtysek (Polska)
1.17.3 Pavlicek (Austria)

200 M KLAS.

2.45.4 Bonte (Holandia)
2.46.2 Szegedy (Węgry)
2.47.8 J. Linhart (CSR)
2.49.2 Lusien (Francja)
2.49.6 Skovejs (CSR)
2.51.7 Satori (Węgry)
2.51.9 Laulent (Francja)
2.53.0 V. Linhart (CSR)
2.54.2 Delorme (Francja)
2.55.2 Krause (Polska)

Konkurencje kobiece

100 M DOW.

1.07.0 Faossen (Holandia)
1.07.2 Termeulen (Holandia)
1.08.0 Anderssen (Dania)
1.08.0 Schumacher (Holandia)
1.08.3 Quant (Holandia)
1.08.3 Meersmann (Holandia)
1.10.1 Rijse (Dania)
1.10.8 Temes (Węgry)
1.11.2 Szekely (Węgry)
1.11.5 Delmas (Francja)

100 M WZNAK

1.15.1 Harup (Dania)
1.16.6 H. Novak (Węgry)
1.16.2 van Ekris (Holandia)
1.16.3 Galliard (Holandia)
1.16.5 Moller (Dania)
1.17.0 Chaleix (Francja)

1.18.8 Berlioux (Francja)
1.20.6 Belintijin (Norwegia)
1.23.1 Jensen (Szkocja)
1.25.6 Asp (Szwecja)

100 M KLAS.

1.21.8 Szekely (Węgry)
1.22.2 E. Novak (Węgry)
1.24.5 Garlson (Holandia)
1.26.3 Socrensen (Dania)
1.26.2 Prasilova (CSR)

200 M KLAS.

2.56.4 E. Novak (Węgry)
2.59.1 de Groot (Holandia)
3.03.9 van der Dijseel (Holandia)
3.04.4 Sonnensen (Dania)
3.10.8 Prasilova (CSR)
3.12.5 Bertrand (Francja)
3.19.1 Lebeau (Francja)

Otwarcie sezonu lekkoatletycznego w Poznaniu

POZNAŃ. (tel. wł.) Pierwszy bieg na przełaj o nagrodę wędrowną im. śp. Bronisława Szwarca organizowany przez Klub Sportowy Warta odbył się w dwóch konkurencjach seniorów i juniorów. W biegu seniorów na 3000 m startowało 31 zawodników. Jako pierwszy przybył do mety Wierkiewicz (Warta) w czasie 12,51,6; 2) Płotkowiak (Drukarz) o 70 m za nim; 3) Nowak (ZZK Krotoszyn); 4) Graczyk (Cukrownia Gosławice), 5) Minta. W biegu juniorów na trasie 1900 m wzięło udział 37 zawodników. Pierwszy przybył do mety Kiełczewski, niestowarzyszony w czasie 7,26,4; 2) Szymański, niestowarzyszony; 3) Gierwasik (Zryw Poznań); 4) Zahorski (Tramwajarz); 5) Kempa (Zryw Soda).

W ramach biegu zorganizowano kilka konkurencji lekkoatletycznych. W biegu na 100 m Ohnsorge (Warta) uzyskał czas 11,6. Ten sam zawodnik uzyskał w skoku wzwyż 1,80. Ponadto w skoku w dal Ohnsorge miał 6,21. W biegu na 60 i 80 m zwyciężyła Pytlakówna w czasie 8,6 i 11,2.

Wiadomości z Rzeszowa

Rzeszów. Na stadionie Związków Zawodowych rozegrany został mecz piłkarski między Sokołem i PZL. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Sokoła w stosunku 3:2 (1:1). 29 bm. przed południem odbyły się zawody piłkarskie pomiędzy Sokołem z Rzeszowa i KS Czuwaj z Przemyśla. Mecz ten zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 4:3 (2:0).

Po południu znana drużyna A klasy okręgu Rzeszowskiego Resovia spotkała się w meczu piłkarskim z Garbarnią krakowską. Drużyna Garbarni przybyła do Rzeszowa w swym najsilniejszym składzie z Jakubikiem w bramce Parpanem II i Nowakiem na czele. Zawody obfitowały w szereg emocjonujących momentów podbramkowych. Pomimo lepszej kondycji gości więcej z gry miała drużyna miejscowa czego nie potrafiła jednak wykorzystać. Spotkanie wygrała Garbarnia w stosunku 4:2 (3:1). Sędziował Bayer z Mielca słabo. Widzów 3 tysiące.

Jak wejść na mecz ligowy bez biletu



Lista europejskich mistrzów pięści

Paryż. Tabela zawodowych mistrzów bokserskich Europy przedstawia się obecnie następująco:

waga musza: Sandeyron (Francja);

waga kogucia: Ferracin (Włochy);

waga piórkowa: Ray Famechon (Francja);

waga lekka: Billy Thompson (W. Brytania);

waga półśrednia: Villemain (Francja);

waga średnia: Cerdan (Francja);

waga półciężka: Freddie Mills (W. Brytania);

waga ciężka Woodcock (W. Brytania).

Francja posiada cztery tytuły. W. Brytania 3, a Włochy 1.

Boston (Obsł. wł.) W Garden Arena w Bostonie odbył się mecz bokserski pomiędzy bawiącym obecnie na terenie Ameryki bokserem szwedzkim Olle Tandbergiem i pięściarzem włoskim Spagnolą. Walka trwała 10 rund i zakończyła się zwycięstwem Tandberga na punkty. który przez całą walkę górował nad swym przeciwnikiem.



Fot. E. Franckowiak

Czeski zespół dywizyjny SK Nusle z Pragi, który w Warszawie pokonał Legię a zremisował z Polonią



Fot. J. Borek

Ślezska Ostrava zdobywa przez Križaka wyrównującą bramkę na meczu z Cracovią w drugim dniu świąt.







W czasie świąt Wielkanocy bawiła w Polsce ligowa drużyna Czechosłowacji SK Žilina, którą rozegrała mecze: z Ruchem i Wisłą, przegrywając dwukrotnie. SK Žilina zalicza się do dobrych zespołów Czechosłowacji, a w jesieni ub. roku pokonała krakowską Wisłę w stosunku 10:2. Obecnie przeżywa jednak lekki spadek formy, wskutek czego zajmuje dopiero 8 miejsce w tabeli ligi czechosłowackiej. — Powyżej przedstawiamy zespół SK Žiliny oraz kartę z życzeniami świątecznymi, którą przesłała naszej redakcji po przybyciu do Polski

Warszawa czeka na pięściarskie mistrzostwa Polski

Warszawski Okręgowy Związek Bokserski, który organizuje tegoroczne, indywidualne mistrzostwa Polski. poczynił już w tym kierunku pewne przygotowania

Zawody odbędą się — mimo sugestii jednego z pism — nie na kortach Legii, a w hali Ujeżdżalni przy ul. Szwoleżerów Hala ta pomieści swobodnie 3000 widzów. W razie gdyby pogoda wyjątkowo dopisała, finały mistrzostw odbędą się na otwartym powietrzu, na kortach Legii, których trybuny dadzą miejsce blisko 6000 osób.

Omawiając ewentualność [illegible]ganizowania zawodów na kortach, prezes WOZB — Prendowski stwierdził (nie bez słuszności), że pięściarze polscy rozegrali ostatnio cały szereg spotkań w salach (m. in. mistrzostwa okręgowe) że całą zimę trenowali również w lokalach zamkniętych, tak że nagłe wyjście na powietrze, mogłoby wpłynąć ujemnie na ich formę lub kondycję.

Poza tym impreza taka uzależniona byłaby od pogody. W razie deszczu musieliby organizatorzy przerwać ją, naturalnie zwiększy to koszty (utrzymanie jednej osoby dziennie wyniesie tysiąc zł, zawodników zaś i towarzyszących będzie około 200 osób). Dla powyższego więc. ustalono definitywnie, że mistrzostwa odbędą się w hali.

Trybuny zostaną nieco przebudowane, aby uniknąć większego natłoku, zwłaszcza na miejscach blisko ringu, gdzie trzeba będzie umieścić zawodników, działaczy, sędziów i prasę.

Pomyślano też również o zakwaterowaniu przyjezdnych. W tej chwili WOZB rozporządza 195 łóżkami, a mianowicie:

Wojewódzki Urząd Wychowania Fizycznego daje 105 kwater na Stadionie W. P dla zawodników, OMTUR (Mokotowska 3) — 60 kwater w hotelu własnym — dla zawodników.

Polska YMCA — 15 kwater dla sędziów i hotel „Terminus" — 15 kwater dla działaczy przyjezdnych

W ten sposób kwestia zakwaterowania jest prawie rozwiązana.

Pierwsze imienne zgłoszenie zawodników wpłynęło naturalnie od Związku warszawskiego. Stolicę reprezentować będą. w wadze muszej: Patora (Grochów); w koguciej — Sobkowiak (Grochów); w piórkowej — Czortek (Radomiak); w lekkiej — Żórawski (SKS); w półśredniej — Błażejewski (SKS) w średniej — Kolczyński (Grochow) — w obronie tytułu oraz Zagórski (Sierakowianka); w półcięż[illegible] — Archacki (Grochow) i w ciężkiej — Grzelak (Legia); jako rezerwowi zostali wyznaczeni (od muszej do ciężkiej) — Tyczyński (Budowlani). Flisiak (Legia), Sieradzan (Radomiak), Tomczyński (Grochow). Wasiak (Radomiak), Kossowski (Budowlani) oraz Kotkowski (Radomiak) w półciężkiej i c[illegible]

Imienną listę zawodników przy[illegible] również związek łódzki. Skład Łodzi zawiera wiele nazwisk nieznanych młodych bokserów, którzy sprawić mogą [illegible] Warszawie miłe niespodzianki.

W wadze muszej wystąpi Brzóska (Concordia); w koguciej — Czarnecki (Zryw); w piórkowej — Gałczyński (ŁKS), (nie mylić z Ildefonsem („Zielona Gęś"); w lekkiej — Stefaniak (Victoria); w półśredniej — Olejnik (ŁKS) — w obronie tytułu: w średniej — Pisarski (ŁKS); w półciężkiej — Racot; w ciężkiej — Jaśkóła (Tęcza).

Poza tym nieoficjalnie podało swój skład Pomorze: musza — Gumowski — w obronie tytułu i Jóźwiak: kogucia — Krużа; piórkowa — Piotrowski; lekka — Krypiak, półśrednia — Wikliński; średnia — Paliński, półciężka — Stocki; ciężka — Chyła.

Polski Związek Bokserski ustalił już i przesłał do WOZB listę sędziów punktowych i ringowych, wyznaczonych do mistrzostw.

Lista ta przedstawia się następująco: Łaukedrey (Szczecin), Durand, Dobrzański, Kugacz (Pomorze). Paszkowski (Lublin), Bogdanowicz (Kraków), Twardowski, Sieroszewski, Stępień (Łódź), Masłowski, Wróż (Poznań), Federowicz, Łukaszewski, Markowski (Śląsk), Landau (Wrocław) oraz Prendowski, Neuding. Lisowski, Kupferstein i Rosiński (Warszawa).

Tegoroczne mistrzostwa będą XIX z kolei. Dla Warszawy są one specjalnie ważne, gdyż odbywają się w stolicy po raz drugi. po 15 latach (1933 — 1948). Organizatorzy dołożą za tym starań, aby ta „jubileuszowa" impreza wypadła doskonale pod każdym względem. Ponieważ próba generalna — mistrzostwa okręgu wypadła dobrze — należy przypuszczać, że i na mistrzostwach Polski spotkamy się z organizacją sprężystą i wzorową

Piotr.



Fot. J. [illegible]

Drużyna [illegible]ej Ostravy, [illegible] w czasie Świąt Wielkanocy dwukrotnie zremisowała z Cracovią. Stoją od lewej Simoner, Schafer Reček, Radimec, Križak, Pscolka, Sajer, Foldina Klerzą Marincak, Dubowsky. Janik.



Fot. Kołkiewicz

Cieślik zdobywa drugą bramkę na meczu z Žiliną w Chorzowie-Batorym.

Ze świata

Antwerpia (Tel.). Na zakończenie międzynarodowego turnieju piłkarskiego w Antwerpii, gdzie udział brały czołowe drużyny: Czechosłowacji, - Bratysława, Austrii - „Wacker" Szwecji - „Malmoe" i reprezentacja Antwerpii, rozegrany został mecz finałowy między drużyną wiedeńską „Wacker" i „Malmoe Zwycięstwo odniosła drużyna austriacka w stosunku 2:0 (1:0). O trzecie miejsce rozegrany został mecz pomiędzy Bratysławą i Antwerpią. Spotkanie to wygrała Bratysława w nieznacznym [illegible]

[illegible] piłkarskiego w Liege (Belgia) zakwalifikowała się reprezentacja tego miasta i czeska drużyna Bohemians. Mecz zakończył się łatwym zwycięstwem reprezentacji Liege w stosunku 6:2 (1:2). Spotkanie o trzecie miejsce między drużyną pierwszej ligi szwajcarskiej Ser[illegible] (Wiedeń) zakończyło się zwycięstwem Servette 2:1 (1:1).

Bruksela (Tel.). Czeska drużyna Sparta Kladno b[illegible] Belgii rozegrała dalszy mecz z drużyną belgijską St. Nichols. Mecz zakończył się łatwym zwycięstwem Belgów w stosunku 5:1

Londyn (Tel.). W Londynie podano do wiadomości, że walka bokserska o mistrzostwo [illegible] dze półciężkiej pomiędzy obecnym mistrzem Gus Lesnewichem i Brytyjczykiem Freddie Millsem odbędzie się 26 lipca w [illegible]

Belfast (Ob[illegible] świata w wadze muszej Mongahan udaje się w najbliższym czasie do St. Zjednoczonych, gdzie stoczy kilka walk z czołowymi bokserami USA.

Berno (Tel.). W Bernie [illegible] międzynarodowy mecz bokserski między czołową drużyną wiedeńską „Schwarz Weiss" Wiedeń i reprezentacją Berna. Zwycięstwo odnieśli Wiedeńczycy w stosunku 13:3.

Tajemnice mistrzów

Bojczenko

czołowy pływak radziecki

Przed wojną prasa z dużymi zastrzeżeniami podawała fantastyczne wyniki Bojczenki. Niektórzy udowadniali nawet, że Bojczenko to bluff, twór fantazji i propagandy Wszystkie te przypuszczenia i domysły obalił Siemion Bojczenko swoim startem w Paryżu, gdzie całkiem lekko rozprawił się z czołowymi klasykami Europy.

Z tym fenomenalnym pływakiem zetknąłem się po raz pierwszy w roku 1941 we Lwowie, gdy zawodnicy radzieccy z Uszakowem. Bojczenką, Mieszkowem. Zygałowem na czele przyjechali tam na zawody.

Po raz drugi zetknąłem się z Bojczenką we Lwowie we wrześniu 1945 r.. gdzie rozgrywane były Wszechzwiązkowe Mistrzostwa Pływackie. Drużyna Moskwy. w skład której wchodził ten zawodnik, przyjechała na 2 tygodnie przed startem. aby wypocząć po wyczerpującej podróży i zapoznać się z miejscowym basenem. Codziennie byłem świadkiem treningu wszystkich „klasyków" Moskwy. pływających przeważnie motylkiem. Po gimnastyce przepływali 1.000 — 1.500 m samymi rękoma(!), później odbywali ćwiczenia nóg na deskach i w końcu sprinty. których było czasami 15 po 50 m.

W czym leży tajemnica sukcesów najlepszego „klasyka" Z. S. R. R.

— Pochodzę z rodziny rybackiej — opowiedział mi Bojczenko. — Od najmłodszych lat przesiadywałem całe dni nad Wołgą i nic dziwnego, że woda stała się moim żywiołem. Moje „uzdolnienia" pływackie stały się obiektem zazdrości i podziwu rówieśników, z których żaden nie mógł mi sprostać ani w pływaniu czy to na szybkość czy wytrzymałość, ani w nurkowaniu. Moimi zdolnościami pływackimi zainteresował się ojciec, który wyzyskał je w sposób bardzo praktyczny. Kazał mi mianowicie pływać z koszykiem ryb, złowionych przez niego na drugi brzeg Wołgi do pobliskiego miasteczka, gdzie raz w tygodniu odbywał się wielki targ Brałem więc koszyk pełen ryb w ręce i pracując nogami popychałem przed sobą cenny balast. Nie było mowy o jakichś stylowych ruchach. Tutaj główną rolę odgrywała siła.

Sportowo zająłem się pływactwem dopiero podczas służby, w Czarnomorskiej Flocie Wojennej. Podczas zawodów pływackich. zorganizowanych z okazji jakiegoś święta, w biegu na 100 m stylem klasycznym, który najlepiej opanowałem, pokonałem wszystkich miejscowych „asów". Uzyskałem nawet wcale dobry wynik, czym zwróciłem na siebie uwagę dowódców.

Skontaktowali mnie z trenerem, który odsłonił przede mną tajemnice „butterfley'a" (motylka). Codzienny trening doprowadził mnie do wyników. Za największy swój sukces uważam pobicie rekordu świata w biegu na 100 m stylem klasycznym (1:05,4 min.). który jednak nie został zatwierdzony, gdyż ZSRR nie był wtedy członkiem FINA.

Jak widać, Bojczenko jest pływakiem wielkiej klasy. ZSRR posiada jeszcze jednego takiego fenomena pływackiego. Jest nim Mikołaj Kriukow z moskiewskiego Dynama. Ale o nim przy innej okazji.

Kratochwil Zygmunt.

Wiedeń (Obsł. wł.). W ramach treningu austriackiej reprezentacji pływackiej, która ma się spotkać z Czechosłowacją w dniu 11 kwietnia ustalono nowy rekord Austrii w sztafecie 4 x 100 m na wznak w czasie [illegible]

Paryż (Obsł. wł.). Francja pokonała zdecydowanie w meczu w rugby reprezentację W. Brytanii w stosunku 15:0. Francja wygrała puchar przechodni turnieju pięciu państw Francja, Anglia, Walia, Szkocja i Irlandia.

Paryż (Obsł. wł.). W drugim dniu świąt rozegrano w Bordeaux spotkanie piłkarskie pomiędzy Bordeaux a drużyną szwajcarską z Lozanny. Francuzi ulegli Szwajcarom w stosunku 3:4 (2:2).

Londyn (Obsł. wł.). Bawiący obecnie w Paryżu mistrz świata wszech wag Joe Louis oświadczył, iż wycofa się ostatecznie z czynnego życia sportowego po walce z Joe Walcottem, mającej się odbyć w Nowym Jorku w dniu 23 czerwca.

Genewa (Tel.). Odbył się tu międzymiastowy mecz bokserski między reprezentacją Genewy i reprezentacją Strassburga zakończone wynikiem nierozstrzygniętym 8:8.

Zurych. Finałowe spotkanie piłkarskie o puchar Szwajcarii pomiędzy drużynami Chau de Fonds a Grenchen nie przyniosło rezultatu, Mimo przedłużenia gry wynik był remisowy 2:2 wobec czego zarządzony został ponowny mecz pomiędzy obu zespo[illegible]

Z dorobku turystycznego i narciarskiego PTT-Bielsko



Jan Płonka najwybitniejszy zawodnik SNPTT Bielsko.

Bielsko. (ef) Jednym z najżywotniejszych towarzystw. które przyczyniło się do rozwoju turystyki na terenie Beskidów jest Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Bielsku. Działalność tego Towarzystwa podzielić można na cztery zasadnicze grupy, a mianowicie na: organizacyjno-terenową, odbudowę schronisk i urządzeń turystycznych, imprez turystycznych i sportowych, administracyjną. Praca organizacyjno-terenowa obejmowała propagandę w społeczeństwie tak w kierunku werbowania nowych członków, jak też w kierunku szerzenia ideologii Towarzystwa. Z braku ludzi chętnych do pracy nie powiodły się próby reaktywowania Kół w Dziedzicach, Kętach i Oświęcimiu. Praca ta prowadzona była za pośrednictwem prasy oraz pogadanek wygłaszanych w szkołach.

Odbudowa schronisk i urządzeń turystycznych postąpiła w roku 1947 o duży krok naprzód. Największe i najboleśniejsze szkody wojenne w budynkach zostały o tyle usunięte, że zabezpieczono całkowicie wszystkie budynki przed dalszym niszczeniem. a nawet niektóre z nich odremontowano.

Obecnie Oddział posiada 8 własnych schronisk oraz jedno wydzierżawione od prywatnego właściciela na Hrobaczej Łące. Odremontowano schroniska na Magorce, Stefance, Szyndzielni, Klimczoku i Błatni. Szyndzielnia i Klimczok jako najwięcej uczęszczane otrzymały nowe sale noclegowe dla wycieczek zbiorowych. Największą troską Oddziału jest zaopatrzenie schroniska na Szyndzielni w wodę.

Dzięki poparciu prez. PTT, p. min. Wolskiego, Oddział otrzymał na odbudowę schroniska w Zwardoniu subwencję w wysokości zł 250.000.

(Dokończenie na stronie 4)



Mgr Tomasz Wróbel zasłużony działacz narciarski Śląska, prezes S. N. P. T. T. Bielsko.

List z Wiednia

Puchar Austrii

Wiedeń, w marcu.

Ubiegła niedziela przyniosła częściowe rozstrzygnięcie walk pucharowych.

W półfinale decydujące mecze stoczyły Admira z Vienną oraz Austria z Rapidem. Zawody te zgromadziły na stadionie wiedeńskim 53 tysiące widzów.

Spotkanie dwóch starych rywali Austrii i obecnego mistrza Rapidu ze względu na to, iż zwycięzca będzie prawdopodobnie zdobywcą pucharu, oczekiwano z wielkim zainteresowaniem. Zawody te przypominają derby dwóch krakowskich drużyn Cracovii i Wisły, Austria bowiem, to odbitka Cracovii (i vice-versa). Gręjej znamionuje doskonała technika, finezja podań oraz pierwszorzędna gra kombinacyjna. Rapid, to Wisła (i vice versa). Grę jego znamionuje twardość, nieustępliwość oraz proste kombinacyjne zagrania, których jedynym celem jest bramka przeciwnika.

Drużyny świadome wagi spotkania wystąpiły w kompletnych składach. Austria pokazała, że umie nie tylko kombinować i grać, ale i strzelać. Strzelić 5 bramek Rapidowi przy świetnej obronie Zemana, to sukces nielada. Z Austrii na specjalne wyróżnienie zasługuje prawoskrzydłowy Melchior II, który swymi wspaniałymi biegami i dośrodkowaniami stwarzał bez przerwy zamieszanie pod bramką Rapidu. Sam też uzyskał 2 goale. Jak wiadomo, Melchior II miał grać w reprezentacji Kontynentu przeciw Anglii. Na 7 minut przed końcem stan zawodów opiewał 3:2 dla Austrii. Sympatycy Rapidu nie doczekali się jednak historycznych „15 minut Rapidu", wręcz przeciwnie, Austria uzyskała jeszcze 2 bramki.

Prawdopodobnie Austria zdobędzie puchar. W finale zmierzy się z Admirą, która w półfinale pokonała Viennę 2:1. Admira, to drużyna przyszłości, składa się z najmłodszych zawodników wiedeńskiej ligi. Finał odbędzie się 6 maja br.

Niezwykłe zainteresowanie budzą międzypaństwowe zawody Austria — Szwajcaria, które odbędą się 18 kwietnia w Wiedniu. Dotychczas 200 tysięcy osób zgłosiło zapotrzebowanie na bilety wstępu, a stadion wiedeński pomieści z trudem 65.000. Reszta miłośników fotbalu, będzie się musiała zadowolić transmisją radiową.

Głośnym echem odbiła się w prasie austriackiej konferencja odbyta w Wenecji w sprawie Mitro-Cupu, który odbędzie się dopiero w 1949 roku. Inicjatorem Mitro-Cupu był znany również w Polsce, kapitan sportowy austriackiego Związku Piłki Nożnej, Hugo Meisl. Po pierwszych sukcesach rozgrywek zwrócił się Meisl do Francji z propozycją wzięcia udziału. Francja jednak odmówiła. W międzyczasie jej piłkarstwo wyrosło na potęgę.

W roku 1946 sportowa gazeta francuska „L'Equipe" zaproponowała przeprowadzenie tzw. „Międzynarodowych dni" z udziałem najlepszych drużyn Francji, Anglii, Włoch i Szwajcarii. Włochy i Szwajcaria odmówiły jednak motywując, że raczej są za reaktywowaniem Mitropa-Cupu. Ale Francuzi dalej nie ustępują i ostatnio p. Malaud, francuskiemu działaczowi sportowemu, udało się dla idei francuskiej pozyskać Szwecję. Daje to Francji możność zorganizowania „Zachodnio-Północnego Cupu". W wypadku zrealizowania przez Francję jej zamierzeń może dojść do rozgrywki między zwycięzcą Mitro-Cupu a Zachodnio-Północnego Cupu. Na razie są to jednak tylko projekty.

K. Klimek

Bogaty sezon

zapowiadają tenisiści śląscy

Katowicka Pogoń, posiadająca w swych szeregach czołowych tenisistów Polski ma bardzo szczęśliwą rękę przy organizowaniu imprez o charakterze międzynarodowym. W ub. sezonie widzieliśmy na kortach katowickich zawodników angielskich, czeskich, węgierskich i szwedzkich, jak i najlepszych zawodników polskich z Jędrzejowską, Skoneckim i Hebdą na czele. Toteż warto posłuchać słów kpt. sportowego Pogoni mgr. Trzeciaka, który przedstawia plany tenisistów na bieżący sezon. Zastrzega się on na wstępie, że plany te mogą ulec pewnej „redukcji", w zależności od „siły wyższej", bo tak trzeba nazwać



Skonecki — tenisowy mistrz Polski

MSZ, GUKF, Komisję Dewizową i inne urzędy, od których w bardzo dużej mierze uzależnione są imprezy międzynarodowe, „ale wierzę — mówi z naciskiem p. mgr. Trzeciak — że skoro udało się nam w ub. r. wygrać seta z Urzędami w stosunku 6:4, to w tym sezonie wygramy go 6:0". A teraz jak prawdopodobnie będzie przedstawiał się nadchodzący sezon tenisowy:

— Zawody Morawska Ostrawa — Katowice w dniach 24 i 25 kwietnia br. będą oficjalnym otwarciem tegorocznego sezonu tenisowego na Śląsku. Na zawody te pragniemy zaprosić Skoneckiego, aby mu dać możność zmierzenia się z zawodnikami czeskimi przed meczem z Włochami.

Czechosłowacki Związek Tenisowy urządza w Bratysławie w dniach 23 do 25 kwietnia br. sparingowe spotkanie z Węgrami, zamierzamy więc skorzystać z tej okazji i ściągnąć Węgrów do Katowic na zawody Budapeszt — Katowice. Byłby to ostatni sprawdzian naszych tenisistów przed spotkaniem o puchar Davisa. Zresztą nie wiadomo jeszcze, czy mecz ten odbędzie się w Warszawie, bo Włosi do dnia dzisiejszego nie dali żadnej odpowiedzi. O ile Włosi przyjadą do Warszawy, to pewnie zobaczymy ich w Katowicach na zawodach Rzym — Katowice.

Francuzów, którzy będą wracać z Bukaresztu przez Pragę, pragniemy namówić, aby zawadzili o Katowice i rozegrali pierwsze po wojnie z nami spotkanie.

Brazylia rozgrywa w Pradze spotkanie o puchar Davisa z Czechosłowacją, dlatego korzystając z pobytu zamorskich gości w Europie pragniemy za pośrednictwem Czeskiego Zw. Tenisowego nawiązać z nimi kontakt o doprowadzenie do skutku egzotycznego spotkania Rio de Janeiro — Katowice. Brazylijczycy już w tych dniach wylądowali w Europie i biorą nawet udział w turnieju w Portugalii.

Jeśli Argentyna wygra z Belgią, co jest bardzo prawdopodobne, to w trzeciej rundzie rozgrywek o puchar Davisa, dojdzie do spotkania Argentyna — Czechosłowacja, przyjmuję bowiem — twierdzi p. Trzeciak — że sąsiedzi nasi dadzą sobie radę z Brazylią, możliwe więc, że na naszych kortach zobaczymy Argentyńczyków w dniach 19 i 20 czerwca br. Przed tym jednak odbędą się w Szczecinie Narodowe Mistrzostwa Polski (9 do 13 czerwca). W międzyczasie Pogoń weźmie udział w drużynowych mistrzostwach Polski, a na mistrzostwo Śląska Pogoń wystawi trzy drużyny, składające się z młodszych zawodników.

Międzynarodowe Mistrzostwa Polski, które ponownie odbędą się w Katowicach (17 do 22 sierpnia) będą przeglądem elity tenisowej środkowoeuropejskiej. Stawka takich zawodników jak Miskova, Drobny, Cernik, Smolińsky, Vrba, Krejcik, Körmöczy, Peterdy, Asboth, Szigeti, Vad, Pallada, Mitic, Tanacescu, Caralulis i wreszcie mistrzowie Północy Bergelin i Johansson, nawet dla najwybredniejszych znawców białego sportu musi być atrakcją.

W komitecie Igrzysk Środkowoeuropejskich poczyniliśmy już odpowiednie kroki, aby zawodnicy tych państw wzięli udział w naszych mistrzostwach. Ze Szwedami jesteśmy w ciągłym kontakcie i z ich strony nie grozi żadna niespodzianka. Tak mniejwięcej wyglądał by sezon w kraju; oprócz tego Klub nasz otrzymał zaproszenie na wyjazd do Czechosłowacji i Jugosławii na jesieni br.

Barw Pogoni będą bronić czterej „muszkieterowie": Kończak, Niestrój, Bratek i Chytrowski, panie — niestety — będziemy jeszcze musieli „pożyczać" z innych klubów. Zawodnicy ci przeszli solidną zaprawę gimnastyczną, połączoną z pływaniem, w styczniu, lutym i marcu dojeżdżali na kryty kort w Gliwicach, a ostatnio brali udział w obozie zorganizowanym przez PZT. Mimo braku trenera na obozie (co było nieszczęśliwym pociągnięciem PZT), znacznie się poprawili, chętniej grają przy siatce, bardziej zważają na silny serw i nareszcie zrozumieli, że tenis nie polega tylko na grze defensywnej, na przerzucaniu piłki bez końca, ale na ofensywie, na częstym chodzeniu do siatki, przy równoczesnym silnym serwisie.

— A jak przedstawia się sprawa juniorów?

— O tym powiem Panu przy innej sposobności, gdyż jest to sprawa bardzo ważna i leży mi szczególnie na sercu, sprawa wymagająca dłuższego omówienia — kończy nasz rozmówca.

Przy pożegnaniu życzymy kpt. sportowemu Trzeciakowi, aby wszystkie te atrakcyjne spotkania doszły do skutku (wk)



Józef Hebda do poprzedniego sezonu czołowy tenisista krajowy ma w tym roku objąć funkcje trenera.

Puchar Szkocji

Glasgow. (tel.) W Szkocji rozegrane zostały półfinały piłkarskie o puchar. W Glasgowie na reprezentacyjnym stadionie „Hampden Park" zgromadziło się ponad 130 tysięcy widzów, aby oglądać mecz pomiędzy Rangersem i Hibernianem, znajdującym się na czele tabeli szkockiej. Po wyrównanej grze nieznaczne zwycięstwo odniosła drużyna Rangersu 1:0. Bramkę dla zwycięzców zdobył Thorton.

Drugi mecz odbył się pomiędzy Mortonem i Celticem. Spotkanie po upływie normalnego czasu gry nie przyniosło rezultatu, dopiero po dogrywce Celtic strzelił sobie bramkę samobójczą.

W finale spotkają się zatem Rangers i Morton.

A klasa w okręgach

na Śląsku

Katowice. Najbliższa niedziela w rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo śląskiej klasy A nie przyniesie żadnych specjalnie emocjonujących pojedynków. Tym razem rozgrywki będą nosiły charakter zwykłej młócki o punkty. Jedynym, bardzo ciekawie zapowiadającym się spotkaniem będą derby rybnickie Dębieńsko — Błyskawica.

Terminarz rozgrywek przewiduje na niedzielę 4 bm. następujące mecze:

W grupie I: Concordia — HKS Szopienice, Pogoń Katowice — Piast Pawłów MKSS — Ligocianka, Naprzód Janów — BBTS Bielsko, Koszarawa — Lechia Mysłowice.

W grupie II: Kop. Katowice — RKS Zabłocie, Eminencja Dąb — Hejnał Kęty, Siemianowiczanka — RKS Batory Dębieńsko — Błyskawica Radlin, Baildon — Wyzwolenie Michałkowice.

W grupie III: Czarni Chropaczów — Śląsk Świętochłowice, Ruch Radzionków — Polonia Piekary, Wawel Nowa Wieś — Śląsk Tarn. Góry, Huta Pokój — 27 Okręgów, Azoty Chorzów — Slavia Ruda.

Początek spotkań o godz. 16.

na Opolszczyźnie

Zabrze. — Druga runda wiosennej serii mistrzostw klasy A Opolskiego OZPN przewiduje na nadchodzącą niedzielę osiem spotkań. Ze względu na wyrównany poziom w obu grupach, wszystkie spotkania zapowiadają się bardzo interesująco, a wyniki ich stoi pod znakiem zapytania.

Oto kalendarzyk imprez: grupa I. Piast Gliwice — Odra Opole, Plania Racibórz — Polonia IB, Pogoń Zabrze — Liniarnia Bytom, Chrobry Groszowice — Kop. Ludwik Mikulczyce, grupa II. Pogoń Prudnik — Zjednoczenie Zabrze, RKS Szombierki — ZZK Gliwice, Lwowianka Opole — Grom Nysa, kop. Mikulczyce — ŁKS Lubliniec.

w Zagłębiu

Sosnowiec. — W nadchodzącą niedzielę 4 bm. rozegranych zostanie na terenie Zagłębia 5 spotkań z cyklu rozgrywek o mistrzostwo klasy A II rundy. Na pierwszy plan wysuwa się spotkanie między powracającym do formy RKU i zeszłorocznym mistrzem Sarmacją Będzin, które zadecyduje prawdopodobnie o wysunięciu się jednej z tych drużyn na pierwsze miejsce w tabeli, gdyż obecny leader Zagłębie ma ciężkie zadanie z Zagłębianką. Terminarz niedzielnych spotkań przedstawia się następująco: Cyklon — Czarni Sosnowiec, RKU — Sarmacja, Zew Niemce — Płomień Milowice, Zagłębie — Zagłębianka i ZSKM Będzin — RCKS Czeladź.

w Lublinie

4 kwietnia rozpoczynają się rozgrywki o mistrzostwo klasy A LOZPN. W Lublinie Lubliniankа spotka się z Garbarnią w Zamościu, Sparta gościć będzie ZZK Chełm, w Lubartowie Lewart zmierzy się z ZZK Sygnał z Lublina. W pierwszym spotkaniu faworytami są gospodarze, wyniki meczów w Zamościu i Lubartowie stoją pod znakiem zapytania.

PTT Bielsko

(Dokończenie ze strony 3)

Remont zewnętrzny został już ukończony i obecnie przystąpiono do prac nad centralnym ogrzewaniem, zniszczonym w 60%. Z wiosną schronisko będzie w 100% wyremontowane. Wielka Racza jest wciąż jeszcze mało odwiedzana i dlatego musi jej remont znaleźć się w dalszej kolejce. W najkrótszym czasie uruchomione zostanie schronisko na Hrobaczej Łące. Schronisko nie wymaga specjalnie większych wkładów, a dla turystyki ma ono pierwszorzędne znaczenie z uwagi na jezioro w Porąbce.

Oprócz remontu budynków dużą troską Oddziału było wewnętrzne wyposażenie schronisk. Mimo, że Oddział nie otrzymał żadnych subwencyj, schroniska otrzymywały stale nowy inwentarz. W roku 1947 zakupiono 190 koców wełnianych, 20 łóżek sprężynowych i 34 prześcieradeł. W niedługim czasie jest projektowana odbudowa przewodów telefonicznych do schronisk, posiadających największe natężenie turystyczne. Odbudowa szlaków turystycznych w okolicy Bielska-Białej postąpiła w roku 1947 naprzód. Odnowiono 165 km znaków turystycznych, ustawiono 35 drogowskazów i tablic orientacyjnych.

W roku 1947 staraniem Oddziału zorganizowano ogółem 33 wycieczek zbiorowych o łącznej ilości uczestników 220 osób. W jesieni ub. roku powstała sekcja narciarska, która wykazała w sezonie zimowym dużą żywotność, organizując okręgowe mistrzostwa Śląska oraz współpracując przy organizacji Harcerskich Mistrzostw Polski.

W dziale ochrony przyrody Oddział z braku odpowiednio wyszkolonego fachowca-botanika, mogącego, następnie z braku funduszów na opłacenie tego fachowca, a wreszcie z braku wody na Szyndzielni, nie potrafił zabezpieczyć odpowiednio alpinarium na Szyndzielni i Magórce. O ile czynniki zainteresowane w tej dziedzinie jak Ministerstwo Oświaty, Kultury i Sztuki, Leśnictwa, Państw. Rady Ochrony Przyrody nie udzielą Oddziałowi finansowej pomocy, alpinarie w niedługim czasie ulegną całkowitemu zniszczeniu. A szkoda!

Mimo tak rozległych prac Oddział nie zatrudnia dotąd żadnej płatnej siły, tak że wszystkie fundusze mogły być obracane wyłącznie na cele inwestycyjne. Alfą i omegą Oddziału jest niestrudzony wieloletni działacz turystyczny mgr. Tomasz Wróbel. (ef)

Porażka Drobnego



Jarosław Drobny, który doznał ostatnio niespodziewanej porażki, ulegając w finale międzynarodowego turnieju tenisowego w Nicei Węgrowi Asbothowi w trzech setach 6:8, 6:1, 6:1.

W finale gry turniejów mieszanego para węgierska Asboth-Carno shie zwycięzyła parę francuską Fritz-Bolleli 6:4, 6:4.

Mistrzostwa pięściarskie ZSRR

Tyflis. Zakończyły się tu mistrzostwa indywidualne ZSRR w boksie. Walki rozegrano w czterech kategoriach: w wadze piórkowej, lekkiej, średniej i ciężkiej.

Tytuły mistrzów Związku Radzieckiego zdobyli: w piórkowej — młody zawodnik gruziński Chanukaszwili, który nie przegrał żadnego ze swych spotkań, odnosząc m. in. zwycięstwo nad wielokrotnym mistrzem ZSRR Awdiejewem, w lekkiej zachował tytuł Anatol Grejner, w średniej — Estończyk Kariste, w ciężkiej — ponownie Korolew.

W czasie mistrzostw pięściarze radzieccy wykazali wielką bojowość. Najbardziej zacięte walki odbyły się w wadze średniej, w której poziom zawodników był najbardziej wyrównany. W kategorii tej doszło m. in. do porażki najstarszego mistrza ZSRR — Ogurienkowa już w eliminacjach. Ogurienkow przegrał z Syliczewem (Moskwa), który z kolei uległ Estończykowi Kariste.

II slalom wiosenny na Klimczoku

Bielsko (ef). Sekcja Narciarska PTT Bielsko - Biała zorganizowała onegdaj na Klimczoku II Slalom Wiosenny z udziałem 46 zawodników z 6 klubów narciarskich. Na uwagę zasługuje również fakt startowania aż 6 pań. Wyniki techniczne:

Seniorzy: 1. Płonka Jan (SN PTT Bielsko) nota 93,1. 2. Cichy Andrzej (SN PTT Bielsko) — 105,0. 3. Kanik Eug. (SN PTT Bielsko) — 108,7, 4. Paluch O. (SN PTT Warta Cieszyn). — 109,1. 5. Studencki (SN PTT Bielsko) — 110,0. 6. Cichy Michał (SKN Wisła) — 113,1.

Panie: 1. Paluchówna (SN PTT Bielsko) nota 88,0, 2. Janikowa (SN PTT Bielsko) — 96,0, 3. Jarkowa (SN PTT Bielsko) — 120,8.

Juniorzy: 1. Halama (SN PTT Bystra) nota 110,8, 2. Kuglarz (SN PTT Bielsko) — 111,3, 3. Klaczek (KN Szczyrk) — 123,7

Organizacja zawodów bardzo sprawna.

Opole (EM). Rozegrany w drugim dniu Świąt Wielkanocnych na opolskim stadionie mecz piłkarski miejscowych klubów „Lwowianka" — KSZZK „Leopolia" zakończył się zwycięstwem „Lwowianki" 1:0 (1:0).

Rozegrany w tymże dniu mecz szczypiórniaka pomiędzy zespołem „Chrobry" Groszowice — a KS „Rafo" Kuźnia Raciborska, przyniósł wysokie zwycięstwo „Chrobremu" 10:3 (6:0).

Klub Dziennikarzy Sportowych ma nowe władze

W Warszawie odbyło się Walne Zebranie Klubu Sprawozdawców i Publicystów Sportowych przy Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. Obradom przewodniczył red. J. Korycki w obecności delegata Wydziału Wykonawczego Związku — red. Ziemby.

Na zebraniu wybrano nowy Zarząd Klubu w składzie: red. Reksza (Kurier Codzienny), red. Weiss (SAP), red. Gołębniak (Przegląd Sportowy), red. Szeremeta (Wieczór, Sport i Wczasy) i red. Dall (Głos Ludu). Ponieważ Klub ma być władzą centralną dla sekcji dziennikarzy sportowych tworzonych przy poszczególnych Oddziałach Związku Dziennikarzy R. P. postanowiono, że po jak najszybszym zorganizowaniu tychże sekcji dokooptowani zostaną do Zarządu dwaj przedstawiciele prasy prowincjonalnej.

Z ostatniej chwili:

W koszykówce pań:

PRAGA — ŁÓDŹ 85:16 (42:8)

Akademickie wczasy u górników

[illegible] ganizowanie wczasów dla 150 studentów i studentek w Lądku-Zdroju i Wiśle. Korzystając z gościny w domach wczasowych wymienionych [illegible] stytucji, (w braku własnych) studenci nawiązali serdeczne stosunki z przebywającymi tam górnikami. Z inicjatywy studentów wczasowicze przemysłu mieli na miejscu wesołe rewie oraz wieczory humorystyczne, a świetlice domów ozdobiły pomysłowe i wesołe karykatury i dekoracje.

Wdzięczność studentów, za umożliwienie korzystania z wczasów poszła również w kierunku rewanżu intelektualnego. Zorganizowali oni bowiem [illegible] pogadanki na tematy szkolenia technicznego, maszynoznawstwa radiotechniki, chemii, a nawet na tematy społeczno-państwowe. Odczyty te cieszyły się wielką popularnością i zjednały inicjatorom wdzięczność górników.

Wyzyskując doskonałe warunki śnieżne akademicy wraz z górnikami, urządzili wspólny kulig. Entuzjaści innych gałęzi sportu mieli tu również odpowiednie warunki. Rozegrano także kilkanaście spotkań w siatkówce oraz mecze ping-pongowe.

W b. korzystnych warunkach klimatycznych, przy dobrym odżywieniu, szybko wracało studentom nadwyrężone wyczerpującą pracą zdrowie. Wypoczynek w okolicach Beskidów i Karkonoszy dodał im dalszych sił do pracy ciężkiej, bo prowadzonej nieraz w opłakanych warunkach materialnych. Skutkiem braku akcji profilaktycznej w tym kierunku, wielu studentów z uwagi na zagrożone zdrowie, było zmuszonych przerywając studia, oddać się leczeniu sanatoryjnemu. Skromne ramy dotychczasowej akcji wypoczynkowej (dla 150 studentów) nie dają narazie możliwości odpoczynku po wyczerpujących studiach 3.000-nej rzeszy studentów, którym jednak należy się zasłużony spokój i powietrze. Doświadczenia przeprowadzonej akcji wczasowej wykazały, że [illegible] nie Centr. Zarz. Zw. Zaw. będzie nadal kontynuował ją w szerszym, niż dotychczas zakresie. Za opiekę podczas pobytu studentów na wczasach należy się podziękowanie kier. Domu w Lądku — p. Walusiowej, oraz w Wiśle — p. Kępkiemu. (In)

młodzieży, jak ZHP, ZWM i OMTUR.

W końcu zdecydowano:

1) Wydać przez organa centralne zarządzeń, zalecających organom terenowym szczegółowe opracowanie planu przewozów, w myśl wytycznych konferencji.

2) Wznowić obrady w dniu 6 kwietnia, w celu ostatecznego opracowania planu przewozów letnich na podstawie szczegółowych materiałów z terenu.

3) Zaprosić do współpracy nowopowstałą organizację „Służba Polsce".

Sprawa komunikacji w sezonie turystyczno-wczasowym

Warszawa. — Z inicjatywy Wydziału Turystyki Min. Kom. zorganizowano konferencję, poświęconą zagadnieniom zap'anowania i realizacji wzmożonych przejazdów kolejowych w okresie letnim na wczasy, obozy, kolonie, leczenie itp.

Obok przedstawicieli Min. Komunikacji w konferencji uczestniczyli reprezentanci Ministerstw Oświaty oraz Zdrowia, Centr. Kom Zw. Zaw. (Fundusz Wczasów Pracowniczych), Zw. Harc. Polsk., Ligi Morskiej, OMTUR, ZWM, Stołecznej Komisji Kolonii przy Zarządzie Miejskim oraz Kierown'cy Działów Pasażerskich wszystkich DOKP.

Zadaniem konferencji było znalezienie sposobów i środków rozładowania szczytowych okresów nasilenia ruchu pasażerskiego, przypadających zwłaszcza w miesiącach lipcu i sierpniu około 1 i 15 i stwarzających dla kolei trudności do pokonania. Równocześnie zaś pasażerowie napotykali w tym okresie na niezwykle uciążliwe warunki podróży, przekreślające nieraz dobrodziejstwa kuracji czy pobytu w domach wypoczynkowych.

W wyniku konferencji uznano za celowe zastosowanie następujących środków:

1) Rozłożenie wyjazdów urlopowych, wypoczynkowych, leczniczych i wycieczek młodzieży możliwie w ciągu całego roku, a co najmniej 10 miesięcy.

Odnosi się to nawet do pobytów nad morzem. Według bowiem współczesnych zapatrywań wiedzy lekarskiej równie skuteczne dla zdrowia są pobyty nad morzem w okresie zimowym. Odmienne poglądy na tę sprawę wśród społeczeństwa należy uważać jedynie za pewnego rodzaju przesąd.

2) Równomierne rozłożenie przejazdów na wszystkie dni sezonu letniego, a nie tylko na 1 i 15 każdego miesiąca. Postanowiono zwrócić się m. in. do Min. Oświaty, aby wydało polecenie podległym zakładom szkolnym zakazu odbywania wycieczek koleją w dniach największego nasilenia przejazdów na wczasy, urlopy itp.

Zebrani wypowiedzieli się nawet za przesunięciem wakacji szkolnych o kilka dni przed 1 lipca, co przyczyniłoby się w poważnym stopniu do rozładowania przejazdów na PKP.

Postanowiono również, że centralne władze związków zawodowych wydadzą zarządzenia, aby turnusy w domach wypoczynkowych przesunięto, o ile możność na dnie mniejszego natężenia ruchu pasażerskiego. To samo zobowiązały się uczynić organizacje

III Okręg PZN z Krakowa poprowadził wiosenny bieg zjazdowy klubów krakowskich na trasie zjazdowej FIS II. Startowało 101 zawodników przy czym w punktacji zespołowej pierwsze miejsce uzyskał HKN, drugie — Wisła, trzecie — Garbarnia, czwarte — TTN. Uderza brak zawodników Cracovii, której sekcja narciarska wykazuje w bieżącym sezonie słabą żywotność.

Drobiazgi KRAKOWSKIE

● W krakowskiej kl. A w piłce nożnej Chełmek nowym zwycięstwem nad Podgórzem, przy równoczesnej niespodziewanej przegranej Zwierzynieckiego z Prokocimem, utwierdził swą pozycję leadera i nic nie zdaje się wskazywać na to, by ją mógł utracić.

W niedzielę, 4 kwietnia w dalszym ciągu mistrzostw spotkają się z sobą (na pierwszym miejscu gospodarze): Chełmek — Fablok, Mościce — Podgórze, Zwierzyniecki — Dębski, Szczakowianka — Groble, Prokocim — Garbarnia Ib, Wisła Ib — Korona, Łagiewianka — Tarnovia Ib, Wieczysta — Cracovia Ib.

● Rusza do „boju" również kl. B KOZPN. W grupie I grają: Wolania — Dębnicki, Pocztowy — Dalin, Olsza — Wieliczanka, Krowodrza — Czyżyny; w grupie II: Łobzowianka — Kmita, Rakowiczanka — Bocheński Płaszowianka — Milicyjny, Legia — Borek; w grupie III: Skawinka — Nadwiślan, Prądniczanka — Bieżanowianka, AKS Bochnia — Grzegórzecki, Bronowianka — Prądnicki.

W kl. C mistrzostw wiosennych tylko odbędą się 2 pierwsze spotkania: w grupie II: Pychowianka — Miechów; w grupie III: Gazownia — KS Wiśnicz Nowy. Pozostałe drużyny rozegrają swe pierwsze mistrzowskie spotkania w dniu 11 kwietnia.

● Ciekawym „przeglądem" sił B klasowych drużyn był zorganizowany przez KS Nadwiślan „wielkanocny" turniej piłkarski o nagrody zarządu tego klubu oraz wiceprezesa M. Bujakowskiego. W turnieju wzięło udział 4 drużyny: Borek, Łobzowianka, Nadwiślan i Wolania. Zwyciężył Nadwiślan, który pokonał Wolanię 3:1 (2:1) oraz Borek 1:0 (1:0), przed Borkiem (zwycięstwo nad Łobzowianką) 2:1 (0:0), Łobzowianką zwycięstwo nad Wolanią 3:1 (0:0).

● W towarzyskich spotkaniach w Krakowie oraz w okręgu uzyskano następujące wyniki Kraków: Wieczysta — Bocheński 2:1 (0:1), Bieżanowianka — Społem 2:0, Łagiewianka II — Borek II 1:0. Skawina: Skawinka - Dębnicki 9:1 (2:0), Wieliczka: Wieliczanka — Milicyjny 0:0, Wieliczanka II — GZKS 9:1 (6:1), Rabka: Wierchy (Rabka) — Dalin (Myślenice) 4:1 (2:0). W meczach juniorów Prokocim pokonał Zwierzyniecki 8:0, a Wisła zwyciężyła Wieczystą 1:0.

● Mistrzostwa narciarskie III Krakowskiego Okręgu PZN, które miały się odbyć w Zakopanem w dniach 28 i 25 marca nie doszły do skutku. Na rozpisane w tej sprawie referendum na 20 należących do okręgu klubów tylko 6 odpowiedziało, w tym 5 z Krakowa i SN Chełmek. Inne zlekceważyły zapytanie. Wobec tego zarząd [illegible] mistrzostw i powziął uchwałę utrzymania przez SN Wisłę (Kr.) także i na rok bieżący tytuł mistrza zdobytego w sezonie poprzednim.

● Przy klubach Cracovii i Wisły powstały sekcje gimnastyczne. Zainteresowanie młodzieży w Krakowie sportem gimnastycznym jest coraz większe.

● Sekcja turystyczna TS Wisła rozpoczyna sezon w dniu 4 kwietnia wycieczką pieszą do Skały Kmity (obok Zabierzowa). Jednocześnie sekcja ta będzie w ciągu sezonu piłkarskiego organizowała wycieczki samochodowe na spotkania Wisły w ramach rozgrywek ligowych poza Krakowem. Pierwszą taką wycieczkę organizuje na mecz AKS — Wisła w Chorzowie w dniu 11 kwietnia.

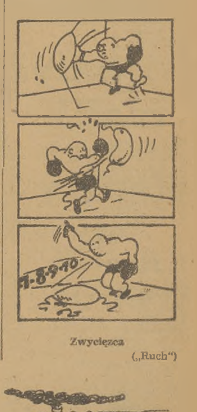
● Reprez. piłkarska Krakowa rozegra pierwszy mecz międzymiastowy, a jednocześnie międzynarodowy z repr. Pragi czeskiej w dniu 18 kwietnia br. w Pradze. Kraków ma wystąpić w nast. składzie: Jurowicz (Jakubik), Gędłek, Flanek, Jabłoński I, Legutko, Jabłoński II, Giergiel, Rolk III, Nowak, Kohut, Binek (Cisowski).

Humor w sporcie



Będę prowadził mecz dalej, ale muszę być odpowiednio zabezpieczony.

(Ruch)



Zwycięzca

(„Ruch")

Klasyfikacja pięściarzy

na Pomorzu

Toruń. Kapitan pomorskiego OZB sklasyfikował najlepszych pięściarzy Pomorza według kolejności wag od papierowej do ciężkiej jak następuje:

Papierowa: Sylwester (Legia), Mazur (Brda), Polakowski (Gryf), Pasternacki (Pomorz.); musza: Gumowski (Gryf), Jóźwiak (Zjedn.), Szulc I (ZZK), Nowicki (IKS Inowr.); kogucia: Kruża (Zjedn.), Przybylski (Gryf), Szałkowski (Legia), Kujawa (Gwiazda); piórkowa: Piotrowski (Brda), Baranowski (Zjedn.), Mrozowski (ZZK), Krzemiński (Gryf); lekka: Krysiak (Orzeł), Baranowski I (Zryw) Darmowicz (Legia), Pietrzal (Gryf); półśrednia: Wikliński (Zjedn.), Paliński (Legia), Kaczor (Zryw), Meszyński (Legia); średnia: Cebulak (Legia), Sosnowski (Zjedn.), Janowiak (Gwiazda), Gwizdalski (Orlęta); półciężka: Stocki (Gryf), Jabłoński (Zjedn.), Pollak (Zjedn.), Buńkowski (Pomorz.); ciężka: Chyła (Zjedn) Zmorzyński (Gryf), Grabowski (Orzeł), Iwański (Pomorz.).

na Wybrzeżu

Ostatnia lista klasyfikacyjna kpt. Związkowego GOZB Wiśniewskiego przynosi kilka zmian. Z jej obserwacji wysnuć można pewne prognostyki na przyszłość. Co raz bardziej młodzież pięściarska wdziera się na czołowe pozycje i już w tej chwili można mówić o częściowych zmianach w ósemce reprezentacyjnej Wybrzeża. Poraz pierwszy na czołowych miejscach swej kategorii znaleźli się: Rajski w średniej i Klein w koguciej (obaj z Gedanii).

Lista ta wygląda następująco:

Musza: 1. Sowiński (Milicyjny), 2. Penke (Unia-Tczew), 3. Stefaniak (Czyn), 4 Mikołajewski (Milicyjny), 5. Milke (Portowiec). **Kogucia:** 1. Klein (Gedania), 2. Gignal (Milicyjny), 3. Pek (Portowiec), 4. Bryła (Gryf — Wejherowo), 5. Miller (Gryf) **Piórkowa:** 1. Antkiewicz (Milicyjny), 2. Gołyński (Milicyjny), 3. Kudlacik (Gedania), 4. Kuźmiński (Czyn), 5. Antkowiak (Gedania). **Lekka:** 1. Skierka (Milicyjny), 2. Buzowski (Flota) 3. Kowalski (Gryf), 4. Kleinschmidt (Gedania), 5. Renes (Mewa). **Półśrednia:** 1. Chychła (Gedania), 2. Iwański (Milicyjny), 3. Korinth (Milicyjny), 4. Rogalski (Obuwianka — Tczew), 5. Hinz (Wisła — Tczew). **Średnia:** 1. Rajski (Gedania), 2. Szymankiewicz (Milicyjny), 3. Skorupa (Marynarz), 4. Borcowski (Wisła), 5. Rogiński (Mewa). **Półciężka:** 1. Bork (Gryf), 2. Mechliński (Milicyjny), 3. Rudzki (Wisła), 4. Dolecki (Gedania), 5. Listewnik (Unia). **Ciężka:** 1. Białkowski (Gedania, 2. Koralewski (Flota), 3. Połakow (Lechia), 4. Szalkowski (Gedania), 5. Kryszewski (Portowiec).

Po 4 tygodniach rozgrywek o drużynowe mistrzostwo bokserskie kl. B Wybrzeża na czele grup usadowiły się Portowiec (Gdynia) i Lechia (Gdańsk) W grupie I, Portowiec prowadzi przed Czynem (Gdynia), zaś w grupie II Lechia przed Unią (Tczew). Ostatniej niedzieli Lechia pokonała silny zespół Mewy (Nowy Port) w stosunku 10:6. Jak wiadomo, w finale mistrzostw drużynowych klasy B znajdą się 4 zespoły, z których wyłonieni zostaną mistrz i wicemistrz. Te dwie drużyny zaawansują do klasy A Wybrzeża.

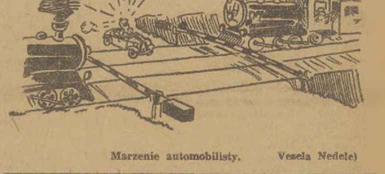
LUBLIN z jednej rundzie

W dniach 20, 21 i 22 marca odbyły się w Lublinie mistrzostwa OW Lublin w boksie, piłce ręcznej i szermierce na bagnety. W mistrzostwach startowały WKS-y z Lublina, Kielc, Siedlec i Zamościa. W siatkówce i koszykówce pierwsze miejsce zajął zaawansowany technicznie zespół kielecki. W finałowym meczu bokserskim Kielce wygrały z Zamościem 10:0 v. o. (z powodu nadwagi aż 3 zawodników). Spotkanie towarzyskie zakończyło się również zwycięstwem Kielc 16:0. W w. muszej Wiewiórka (K) zwyciężył Leczkowskiego (Z) przez techn. k. o. w trzecim starciu, w w. koguciej Aleksandrowicz (K) przegrał z Kontnym (Z), w w. piórkowej Kniola (K) wygrał z Nowakiem (Z), w w. lekkiej Chęciak (K) wysoko pokonał Skórzyńskiego (Z), w w. półśredniej Nowacki (K) został znokautowany w pierwszej rundzie przez Miączkowskiego (Z), w w. średniej Kiszka (K) uległ Mańkowskiemu (Z), w w. półciężkiej Buszko (K) zwyciężył przez techn. k. o., Wawrzyniaka (Z), w w. ciężkiej Gołębiowski (K) znokautował w pierwszej rundzie Dubiaka (Z).

Obsadę sędziowską stanowili: T. Marciniak (sędzia ringowy) oraz por. Kobiałko, Michalski i Szansjca (na punkty).

W finale walki na bagnety pierwsze miejsce zajął ppor. Kotowski (Kielce) przed ppor. Gołofitem (Lublin) i ppor. Nemsem (Siedlce).

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął WKS Kielce (16 pkt.), przed WKS Lublin (11 pkt.), WKS Siedlce (8 pkt.) i WKS Zamość (7 pkt.).



Marzenie automobilisty. (Veselá Nedele)

Minima olimpijskie lekkoatletów węgierskich

Budapeszt. Węgierski komitet olimpijski ustalił następujące minima dla swych olimpijczyków: 100 m — 10.6 sek.; 200 m — 21,6 sek.: 400 m — 48,4 sek.; 800 m 1,52,6 min.; 1.500 m — 3,52 min.; 5.000 m — 14.40 min.; 10.000 m — 30,40 min.; 110 pł. — 14,3 sek.; 400 m pł. — 53,8 sek.; 3.000 z przeszkodami — 9,25 min.; wzwyż — 1,93 m; w dal — 7,30 m; tyczka — 4,10 m; trójskok — 14,60 m; kula — 15,20 m; dysk — 49 m; oszczep — 67 m; młot — 52,30.

Chicago. W Chicago Don Gehrmann przebiegł na szosie 1 milę w 4,12 min., a w skoku o tyczce Meadows i Richard przekroczyli 4.25 m.

Sprawy POZNAŃSKIE

● Znakomity motocyklista Polski Jerzy Mieloch, startujący dotychczas w barwach stołecznej Legii otrzymał ostatnio zwolnienie i zgłosił swe przystąpienie do sekcji motorowej KSO-Lechia w Poznaniu.

● Dotychczasowy stan rozgrywek poznańskiej klasy A POZPN przedstawia się następująco:

GRUPA I.

1. Ostrovia	11	19	52:22
2. [illegible]	11	16	38:21
3. Admira	11	14	19:15
4. Warta Ib	11	12	26:32
5. HCP	11	11	22:21
6. Tur Kalisz	11	10	24:25
7. Zjednoczeni Pozn.	11	9	25:29
8. Polonia Jarocin	11	7	18:29
9. Szamotulski KS	11	6	19:32
10. Prosna Wieruszów	11	6	17.33

GRUPA II.

1. Polonia Leszno	10	15	35:20
2. Prosna Kalisz	10	14	24:14
3. Lubośnicki KS	11	13	29:15
4. Zjednoczeni Kepno	10	12	30:22
5. Dąb	10	11	29:19
6. KKS Rawicz	11	10	30:28
7. Polonia Poznań	10	10	23:24
8. ZZK Ib Poznań	6	8	17:16
9. Stella Żabikowo	11	3	25:53
10. Unia Swarzędz	9	2	12:42

● KS Legia Poznań odbył ostatnio Nadzwyczajne Walne Zebranie, na którym nastąpiła fuzja ze Zjedn. Energetycznym. Wybrano nowe władze Klubu w następującym składzie: Prezes inż. Bijasiewicz, wiceprezesi: Szesz, Gessner i inż. Kaczmarek, sekretarz Marosz, skarbnik Kubacki, kpt. sportowy Kowalski, ławnicy Wasilewski, Kołowrotkiewicz, Sładak i Majkowski, komisja rewizyjna Ludwiczak, Szymkowiak, Maniecki.

● 3 kwietnia odbędzie się trzeci z kolei trzyetapowy wyścig kolarski pod hasłem „Ziemie Zachodnie na zawsze połączone z macierzą". Trasa wyścigu prowadzić będzie z Poznania do Zielonej Góry i z powrotem. W imprezie tej wezmą udział najlepsi kolarze polscy, którzy przybędą do Poznania bezpośrednio z obozu treningowego.

● Polski Związek Bokserski zwołuje na dzień 4 kwietnia br. zebranie pełnego zarządu na którym omawiane będą sprawy dalszych przygotowań olimpijskich.

Londyn. (Tel.) W Forrest Hill odbyły się międzynarodowe zawody kolarskie, z udziałem czołowych kolarzy zagranicznych. Nie mógł w nich wziąć udziału mistrz świata, Anglik Harris, gdyż uległ on kontuzji w czwartek i przebywa obecnie w szp'talu. Sensacją zawodów był młody zawodnik holenderski J. Fliendeer, który zwyciężył w wyścigu na 220 yardów w czasie 12,4 sek.

Problemy sportu wiejskiego

[illegible]

Minęło już chyba ćwierć wieku, jak się mówi o potrzebie usportowienia wsi. Upłynęło z połowę tego czasu jak zaczęto coś robić w kierunku usportowienia wsi. Minęły ostatnie dwa lata jak Związek Samopomocy Chłopskiej zabrał się poważnie (niemniej poważnie jak do akcji siewnej(do akcji usportowienia wsi. Zorganizowano 650 ludowych zespołów (klubów) sportowych zasilono je w sprzęt i urządzenia sportowe, przeprowadzono tysiące treningów i setki zawodów w gminach i gromadach wiejskich.

Ale oczywiście nadal mówi się, nie wiem czy słusznie, że na wsi nic się nie robi „w sporcie".

Mam wrażenie, że gdyby mieszczuchy nie jedli chleba, mięsa itp. a przede wszystkim nie narzekali na ceny produktów rolnych, to na pewno powiedzieli by, że chłop w ogóle nic nie robi, tylko wygrzewa się na słońcu, a na zimę zasypia jak niedźwiedź.

Otóż związki sportowe dotychczas nie „pasą się" sportem wiejskim i nie znają jego ceny i dlatego narzekają na brak sportu wiejskiego, zrzeszonego w związkach, uczestniczącego w ligach ekstra klasy społecznej.

A czy panowie ze związków i z „wielkiego sportu mieszczańskiego" włożyli w sport wiejski chociaż wdowi grosz lub chociaż moralnie poparli akcję usportowienia wsi?

Sport wiejski chce być w sojuszu ze sportem miejskim, tak, jak chłop z robotnikiem.

Ale tak, jak robotnik dostarcza w zamian za produkty rolne narzędzia rolnicze, tak sport miejski, chcąc otrzymać dopływ nowej krwi sportowej, musi przynajmniej zasilić sport wiejski w sprzęt sportowy.

Ponieważ siedzibą związków sportowych są miasta, należy dla wsi zorganizować przy każdym okręgu miejskim podokręg wiejski. Dochód z zawodów na wsi nigdy nie będzie tak wysoki, by opłacił drużynie wiejskiej wyjazd do miasta, bo wsie zawsze będą małe, natomiast miasta zawsze duże.

Sport wiejski jeszcze bardzo długo nie będzie mógł odbywać większych podróży na drugi koniec Polski bez poparcia od zewnątrz, natomiast może rozgrywać zawody w ramach własnej gminy lub najwyżej w ramach powiatu między gromadami lub gminami. Ale to jeszcze nie wszystko. Tragedią sportu wiejskiego jest, że do dnia dzisiejszego jeszcze czynniki miarodajne, nie dały sportowi wiejskiemu „prawa obywatelstwa".

PUWF i PW pomimo zatwierdzenia koncepcji przez Prezydium Państwowej Rady WF i PW, pomimo starań i interwencji, traktował w ciągu całego swego istnienia akcję usportowienia wsi po macoszemu.

Dziś w GUKF wszystko się ustala, tylko na ustalenie stanowiska wobec sportu wiejskiego brak czasu.

Zniecierpliwiona Samopomoc Chł. czekaniem przez pół roku na stanowisko i subsydia zlikwidowała z braku środków cały aparat prowadzenia akcji usportowienia wsi.

Zaplanowana trzyletnia akcja do[illegible]taczania spoczeła [illegible] kach społecznych fanatyków sportu. Chyba, że idea sportu społecznego na wsi zwycięży!?

K. Maciukiewicz

● *Zagłębiowski OZPN polecił wszystkim podległym klubom nabyć najnowszą książkę o piłkarstwie Janosa Palfai'a p. t.: „Piłka nożna, teoria i trening".*

NA WARMII i MAZURACH

● W towarzyskim spotkaniu piłkarskim WKS Pogoń pokonał ZWM Zryw w stosunku 10:0 (3:0).

● W Szczytnie powstał nowy klub Błyskawica przy Państw. Liceum Pedagogicznym, którego opiekunem został dyr. mgr E. Mysłowski. Zorganizowano już następujące sekcje: piłki ręcznej, lekkoatletyczną, pięściarską, pływacką, szachową i teni- [illegible]

● W hali zimowej rozegrano mecz piłki siatkowej między ZZK „Ruch" Piotrków Tryb a repr. Olsztyna. Po żywej i interesującej grze zwycięstwo odnieśli Olsztyniacy w stosunku 2:1.

● Ostatnio swój akces do Ol. O. Z. P. N. zgłosiły następujące kluby: ZZK Iława ZZK i WKS Salwa i Morąg, SKS Lechia z Bartoszyc, OMTUR Warmia z Lidzbarka Warm. i KS Unia z Suszu.

● Rozegrany w Olsztynie towarzyski mecz pięściarski pomiędzy ZS Grochów Warszawa a ZS Gwardia Olsztyn przyniósł zdecydowane zwycięstwo Gwardzistom w stosunku 12:4. Poszczególne walki przyniosły następujące rozstrzygnięcia (na pierwszym miejscu bokserzy Gwardii) Chęciak zremisował z Waligórskim: Zazdrosiński II punktuje długorękiego Olbrysia, który w 2 starciu znalazł się dwa razy na deskach; Szymański wygrał na punkty z Musielakiem; Zazdrosiński I zwycięża przez poddanie się Wawrzynka w II starciu; Kacak remisuje z Frączakiem; Daniel zwycięża na punkty Butę; Sobski przegrywa w I starciu przez k. o. z Lejewskim; Lis zdobywa punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika. W ringu sędziował Wysokiński, na punkty: Uryn, Michorek i Kamiński.

● Na zebraniu organizacyjnym Zrzeszenia Sportowego Gwardii wyłonione zostały władze klubowe. W skład zarządu weszli: jako prezesi honorowi: ppłk. Pałka, Marchwiński i mgr Kolejnikow. Prezesem czynnym wybrano kpt. Kolonawicza, I wiceprezesem mjr. Krzywińskiego, II wiceprezesem kpt. Dziekonowa, III wiceprezesem por. Budzyńskiego, sekretarzem por. Wypycha, skarbnikiem Piaseckiego, kronikarzem Maliszewskiego.

● Rewanżowe spotkanie pięściarskie repr. Białegostoku i Olsztyna zakończyło się zasłużonym zwycięstwem repr. Olsztyna w stosunku 9:7. Wyniki poszczególnych wag (na pierwszym miejscu zawodnicy Olsztyna): Listowski zwyciężył Katakowskiego, Michalski wypunktował Gwackiego, Łukasiewicz I zremisował z Karnatowskim, Ziemba przegrał z Lindmajerem, Tymczuk przegrał z Hryniszynem Garstka w I starciu przegrał przez k. o. z Jamera, Wojenkiewicz zwycięża w II starciu przez poddanie się Gemry, dziewiętnastoletni Pilecki nokautuje w II starciu Rudego. (Uryn)

W. [illegible]ornalewski

Przed sezonem

Dotychczasowy dorobek

Stoimy u progu sezonu lekkoatletycznego. Mistrzostwa zimowe naszych zawodników były zapowiedzią, że nadchodzący sezon powinien być sezonem postępu i odrobieniem — bodaj częściowym — naszych strat i zaległości powstałych przez wojnę. Nie marzymy o tym, aby od razu znaleźli się następcy dla Kusocińskich, Petkiewiczów. Lokajskich i Kucharskich, niemniej jednak jeżeli podniesie się poziom ogólny, to z mas zawodniczych napewno wyjdzie niejeden rekordzista. Dlatego też w obecnej specjalnie chwili, ważny jest ogólny postęp. Wyrazem tego postępu są przede wszystkim wyniki pierwszej dziesiątki lekkoatletów. Na pytanie, jak wygląda powojenny dorobek naszych zawodników w porównaniu z dorobkiem przedwojennym, odpowiada niżej podana tabela dziesięciu najlepszych wyników polskiej lekkiej atletyki w ogóle. W szeregu konkurencji młodzi zawodnicy zdołali już zapisać swoje nazwiska na liście dziesięciu najlepszych.

100 m

10.6	Zasłona	1936
10.6	Danowski	1939
[illegible]	[illegible]	1930
[illegible]	[illegible]zi	1931
10.7	Biniakowski	1933
[illegible]	[illegible]	1939
10.7	RUTKOWSKI	1946
10.7	KISZKA	1947
[illegible]	[illegible]lski	1926
10.8	Nowosad	1930

200 m

[illegible]0	Trojanowski	1932
22.0	Śliwak	1936
22.0	Zasłona	1938
22.1	Biniakowski	1934
22.1	JARACZEWSKI	1947
22.2	Sikorski	1929
22.3	Dunecki	1938
22.3	Szenajch	1929
22.3	RUTKOWSKI	1946
22.4	Grüning	1931

400 m

48.3	Gąssowski	1937
48.9	Biniakowski	1934
49.6	Śliwak	1935
49.7	Zabierzowski	1939
49.8	Kucharski	1935
[illegible]	[illegible]ki	1926
50.1	Mitelstadt	1937
50.2	Dunecki	1938
[illegible]	[illegible]	1929
50.3	Maszewski	1936

800 m

1:51.6	Kucharski	1935
1:52.6	Gąssowski	1938
[illegible]	[illegible]	1939
1:54.0	Staniszewski	1939
[illegible]	[illegible]ewski	1929
1:55.5	Maszewski	1935
1:55.6	Kusociński	1930
1:56.2	Petkiewicz	1930
1:56.4	Wirecki	1938
1:57.4	Kuźmicki	1933

1.500 m

3:54.0	Kusociński	1937
3:54.2	Kucharski	1935
3:54.2	Staniszewski	1939
3:55.6	Noji	1938
3:57.2	Petkiewicz	1930
3:59.4	Soldan	1938
4:00.2	Foryś	1927
4:02.0	Sidorowicz	1934
4:03.2	Kuźmicki	1932
4:04.0	Kurpessa	1938

5.000 m

14:24.2	Kusociński	1939
14:53.4	Noji	1936
[illegible]:59.0	Soldan	1939
[illegible]	[illegible]cz	1930
[illegible]:10.0	Karwowski	1936
[illegible]	[illegible]	1937
[illegible]:16.5	KIFLAS	1947
[illegible]:16.9	BONIECKI	1947
[illegible]:17.2	Marynowski	1938
15:20.4	Fiałka	1933

10.000 m

30:11.4	Kusociński	1932
31,17.0	Noji	1938
31·22.0	Marynowski	1938
31:45,0	Wirkus	1938
32:09,0	Petkiewicz	1929
32:32,0	Płotkowiak	1938
32:36,0	Fiałka	1935
32:59,6	Jankowski	1936
33:00.4	Freyer	1927
33·01.1	Hartlik	1936

110 m płotki

15,1	Haspel	1936
15,1	Szmit	1938
15,1	Nowosielski	1932
15,2	Niemiec	1935
15,2	Sulikowski	1935
15,3	Joczys	1939
15,4	Dunecki	1937
15,5	Trojanowski	1929
15,5	Kostrzewski	1929
15,6	Wieczorek	1933

400 m płotki

54,2	Kostrzewski	1929
55,6	Maszewski	1938
56,2	Gąssowski	1937
56,8	Korolkiewicz	1930
57,1	Niemiec	1938
57,2	Hanke	1935
57,4	PUZIO	1947
57,6	Jurkowski	1937
58,0	Sobik	1938
58,1	Drozdowski	1927

Skok w dal

7,38	Nowak	1934
7,32	Sikorski	1931
7,31	Hanke	1937
7,22	Hoffman K.	1938
7,19	Pławczyk	1935
7,15	Hoffman M.	1937
7,12	Twardowski	1932
7[illegible]	[illegible]i	1939
7,09	Luckhaus	1936
7,06	Skład	1932

Skok wzwyż

1,96	Pławczyk	1932
1,96	Hoffman	1935
1,90	Garnuszewski	1937
[illegible]	[illegible]	1933
1,88	Kalinowski	1938
1,85	Gierutto	1935
1,86	Chmiel	1936
1,86	Rowiński	1938
1,85	Semkowicz	1936
1,84	Giedgowd	1931

Skok o tyczce

4,14	Sznajder	1935
4,10	Morończyk	1939
3,94	Klemczak	1935
3,90	Mucha	1938
[illegible]	[illegible]	1934
3,83	Zakrzewski	1937
[illegible]	[illegible]	1933
[illegible]	[illegible]	1933
3,70	Adamczak	1930
3,70	Bankowiak	1938

Trójskok

14,76	Ho[illegible]	1936
14,68	Hoffman M.	1937
14,41	Nowak	1936
14,16	Sikorski	1933
13,78	Malinowski	1933
13,78	Zieniewicz	1931
13,74	Szmidt	1937
13,73	Bielecki	1937
13,69	Śliwak	1935

Pchnięcie kulą

16,06	Heliasz	1932
16,02	Gierutto	1939
15,63	Tilgner	1935
15 37	Praski	1938
15,08	Siedlecki	1933
15,06	Fiedoruk	1939
14,98	ŁOMOWSKI	1947
14,83	PRYWER	1946
14,41	[illegible]	1936
14,34	Hoffman K.	1937

Rzut dyskiem

46,98	Fiedoruk	[illegible]
46,60	Gierutto	[illegible]
46 20	Heliasz	[illegible]
45,92	Siedlecki	[illegible]
45,36	Hofmann K.	[illegible]
45,10	Praski	[illegible]
44,50	ŁOMOWSKI	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]
43.57	Lewandowski	[illegible]
43,18	Pouch	[illegible]

Rzut oszczepem

73,27	Lokajski	[illegible]
70,57	Turczyk	[illegible]
65,14	Mikrut A.	[illegible]
63,27	Mikrut F.	[illegible]
62,59	Gburczyk	[illegible]
62,20	Sokołowski	[illegible]
60,67	Gierutto	[illegible]
60.17	Kornalewski	[illegible]
58.98	Wojtkiewicz	[illegible]
58,95	Bobiński	[illegible]

Rzut młotetm

52,19	Kordas	[illegible]
51.02	KOZUBEK	[illegible]
50,58	Węglarczyk	[illegible]
49,16	KOCOT	[illegible]
44.97	SIEKIEL	1947
44.90	MASŁOWSKI	1947
44.66	DEJA	1947
[illegible]	[illegible]	1938
44.06	Sobecki	1939
43,46	Kiełpikowski	1939

Dziesięciobój

7006 pkt.	Gierutto	1938
6912 ,,	Siedlecki	1932
6872 ,,	Pławczyk	1936
6445 ,,	ADAMCZYK	1947
6410 ,,	Cejzik	1928
6318 ,,	[illegible]ki	1935
6211 ,,	[illegible]rek	1934
6148 ,,	Hanke	1937
6120 ,,	[illegible]aus	1933
6086 ,,	Wojtkiewicz	1934.



Foto „ZIK"

Buhl i Grzanka (HKS Bydgoszcz) czołowi obecnie sprinterzy Polski.

Burza (Wrocław)

chce grać systemem WM

Drugim klubem sportowym, jaki przed trzema prawie laty powstał we Wrocławiu była Burza. Protektorat nad klubem objęli wrocławscy kupcy i oto sportowemu światkowi Polski przybył pierwszy w historii Kupiecki Klub Sportowy. Któż przypuszczał, że za dwa względnie za trzy lata Burza uczyni także fuzję by nadal pozostać jedynym swego rodzaju klubem w Polsce. Ale o wszystkim po kolei.

Zaczęło się jak zwykle od piłki nożnej. Zebrawszy młodych zawodników rekrulujących się przeważnie z klubów przemyskich i jarosławskich Burza zaczęła przechodzić różne koleje losu. Zdobyła mistrzostwo Wrocławia i Dolnego Śląska, biorąc udział w walkach o tytuł mistrza Polski, z kolei zawisło nad nią widmo spadku do B-klasy, a wreszcie otrząsnąwszy się jakoś zaczęła znów przodować w piłkarstwie wrocławskim i pod koniec ubiegłego sezonu była obok WMKS-u najsilniejszą jedenastką w mieście. Było to o tyle ciekawsze, że Burza nie bawiła się w kupowanie asów, choć zdaniem złośliwców, jako klub kupiecki najbardziej byłaby do tego upoważniona, Burzę na nogi postawili przede wszystkim jej kierownicy. Niewspółmierne zasługi oddał tu jej dwuletni prezes dyr. Kozłowski. Toteż zdziwiliśmy się niepomiernie, kiedy niedawno prezes Burzy oświadczył nam, iż ustępuje z zajmowanego stanowiska.

— Robimy wielką reorganizację w klubie — powiedział dyr Kozłowski. — Burza łączy się z rzemieślnikami. Kwestia fuzji została już pomyślnie załatwiona z Izbą Rzemieślniczą. Wspólnie stworzymy pierwszy w Polsce Rzemieślniczo - Kupiecki Klub Sportowy. Odtąd nazwa klubu brzmieć będzie **RKKS Burza.**

Inicjatorem tej akcji jest były kierownik sekcji piłkarskiej warszawskiej Polonii, Stanisław Syrzycki, o którego puchar grają dziś stołeczne kluby.

— Zbudujemy największy klub sportowy na Dolnym Śląsku. Klub posiadać będzie wszystkie sekcje, odremontujemy boisko, z którego dotąd nie można było korzystać. Izba Rzemieślnicza dała nam do dyspozycji sale treningowe a co najważniejsze, subwencje.

Oczywiście na pierwszym planie znalazła się piłka nożna, gdyż ta ma największe szanse postawienia klubu w rzędzie czołowych drużyn okręgu.

— Zaangażowaliśmy nowego trenera — oświadcza p. Syrzycki. — Jest nim Polak węgierskiego pochodzenia, Franciszek Michalovsky, który urodził się na Węgrzech i od młodych lat uprawiał grę w piłkę nożną na pozycji lewego łącznika w drużynie budapeszteńskiego Mavag.



Sierzęga prawy łącznik — Gorgoń pomocnik

O umiejętnościach trenerskich Węgra przekonaliśmy się na treningu, jaki prowadził w hali z piłkarzami Burzy. Michalovsky jest bardzo miłym panem, tylko po polsku nie rozumie ani słowa, to też towarzyszy mu stale jego dziewięcioletnia córeczka, występująca w roli tłumacza. Dzięki niej dowiadujemy się, że ojciec chce uczynić z Burzy pierwszą na Dolnym Śląsku drużynę grającą systemem WM.

Skład tegoroczny Burzy będzie następujący: w bramce Krzyk, który mimo czterdziestki jest jeszcze w formie, w rezerwie znajdzie się Kory, w obronie zagrają Badowski i Molencki, w pomocy bracia Gorgoniowie i Kornecki, w ataku zaś Zwoliński, Sierzega, Szymański, Janik i Misiak.

Sekcję bokserską trenuje były bokser lwowskiej Lechii Holowacz. Doprowadził on klub do klasy A, a Sroczyńskiego do tytułu mistrza okręgu.

Jerzy Janicki.

Liga szczypiorniaka

startuje 25 kwietnia

Nowoutworzona liga szczypiorniaka została podzielona na dwie grupy:

I PÓŁNOCNA: 1) AZS Warszawa, 2) ŁKS Łódź, 3) Warta Poznań, 4) ZZK Leopolia Opole, 5) Ostrovia Ostrów Wlkp. 6) Zwycięzca spotk. Zjednoczenie Bydg. — AZS Lublin (oznaczony x_1).

II POŁUDNIOWA: 1) AKS Chorzów 2) Pogoń Katowice. 3) Chrobry Groszowice. 4) Kraków I. 5) Zwyc. spotk. Tęcza Katowice—Huta Batory Chorzów (oznacz. x). 6) Zwyc. spotk. Kraków II — Legion Częstochowa (oznaczony y).

Zespoły Kraków I i Kraków II wyłonione zostaną z eliminacji pomiędzy Cracovią a AZS Kraków (mecz i rewanż — przed 10 kwietnia). Zwycięzca jako Kraków I wejdzie od razu do Ligi, pokonany jako Kraków II walczyć będzie jeszcze o prawo wejścia do Ligi z Legionem Częst., równocześnie z dwoma pozostałymi meczami eliminacyjnymi (również mecz i rewanż — 10 i 11 kwietnia).

Terminarz spotkań ligowych wygląda następująco: 25. 4. — Warta — Ostrovia; Leopolia — ŁKS; AZS W-wa — x_1; y—AKS; Pogoń — Kraków I, Chrobry — x. 6. 5. — Warta — ŁKS; Ostrovia — AZS W-wa, x_1 — Leopolia; y — Pogoń; A K S — Chrobry; Kraków I — x. 9 5. — Leopolia — Warta; Ł K S — A Z S Warszawa, Ostrovia — x_1; Kraków I — y; Pogoń — Chrobry, x — AKS. 23. 5. x_1 — Warta; ŁKS — Ostrovia; AZS W-wa — Leopolia; x — y; Pogoń — AKS; Chrobry — Kraków I. 27. 5. Warta — AZS W-wa; Ostrovia — Leopolia; ŁKS — x_1; y — Chrobry; AKS — Kraków I; x — Po[illegible]

Gospodarze wymienieni są na pierwszym miejscu. Mecze rewanżowe odbędą się w tym samym układzie w terminach: 30/V, 6/VI, 13/VI, 20/VI, 27/VI. Finały między pierwszymi dwoma zespołami obu grup (mecz i rewanż), z zaliczeniem spotkań grupowych drużyn z tych samych grup 5, 12, 19, i 26 września. O spadek z Ligi (mecz i rewanż) walczyć będą ostatnie drużyny obu grup 5 i 12 września.

[illegible]



Drużyna hokejowa Piasta z Cieszyna, która w ub. sezonie rozegrała najwięcej spotkań, a ponadto poszczycić się może wieloma sukcesami. Od lewej kpt. sport. OZHL Babiński, Ziętek, Nowotarski, Klajsek, Lazar J., Śliwka, Huta, Gojny, Hanzlik, Ćwięczek, Bar.

Rewelacyjna jedenastka

na Śląsku



Drużyna Piasta z Pawłowa. Stoją od lewej A. Malcherek, J. Pierończyk, Bieniek, Kurpanik, Gąsior, Tomik, Grodoń, Włóczka, Wrzosok, Kostka, Niedurny

Piast

z Pawłowa

KATOWICE. Ubiegła niedziela przyniosła w rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo śląskiej A klasy niemałą sensację. Była nią porażka leadera grupy I, robotniczego mistrza Polski Naprzodu z Janowa z drużyną Piasta z Pawłowa.

Mało kto zna drużynę Piasta z Pawłowa, mało kto wie coś o niej, nawet w kołach śląskiego piłkarstwa; a jednak warto zainteresować się tym zespołem, ponieważ kariera jego jest — jak na nasze stosunki — wspaniała. W obecnych rozgrywkach klasy A Piast bierze udział po raz pierwszy. Zanim zakwalifikował się do najlepszej klasy piłkarskiej musiał przejść przez gęste sito niezliczonej ilości klubów śląskich w różnych gradacjach. A kto zna stosunki piłkarstwa śląskiego, jego ustrój organizacyjny i zaciętość z jaką kluby walczą o lepsze miejsce, ten zrozumie, że skok z klasy C do A i to w ciągu 2 lat nie jest sprawą zbyt łatwą. Piast uczynił to w sposób imponujący. Jeszcze w roku 1945 należał do klasy C, w następnym roku awansował do klasy B i po roku rozgrywek zdobył tytuł mistrza i uzyskał znowu awans do klasy A, w której gra obecnie nie bez widoków znowu na awans do mającej powstać ekstraklasy okręgowej.

Sposób, w jaki Piast pokonuje przeszkody i uzyskuje awanse, godny jest nie tylko podkreślenia, ale postawienia za wzór wszystkim klubom w Polsce. Piast nie zna tej zasady, że „cel uświęca środki" lecz przeciwnie, idzie drogą wytkniętą w przepisach, nakazach itd., starając się jednoczyć dobrą grę z pięknym i prawdziwym pojęciem sportu. Nic też dziwnego, że od dwóch lat drużyna ta wyróżniana jest przez Śląski OZPN, jako jedna z najbardziej „fair" grających. Tylko losowanie zadecydowało, że dotychczas nie zdobył Piast pucharu, ufundowanego dla tego rodzaju drużyny, zadowalając się skromnym dyplomem.

Pawłów jest maleńką miejscowością, liczącą zaledwie 4 000 mieszkańców, jednak na bardziej atrakcyjnych meczach gromadzi na boisku widzów i w liczbie 2 000. Posiada 3 drużyny, które rozporządzają 60 zawodnikami. Założony został w roku 1928, nie odgrywając początkowo żadnej roli. Dopiero po wojnie rozpoczęła się piękna karta Piasta. Walczy — niestety — jak większość klubów z wielkimi trudnościami finansowymi i jest skazany wyłącznie na dochód z biletów wstępu, co oczywiście nie wystarczy. Energia i entuzjazm kilku działaczy, głównie prezesa dyr. Grodonia i kier. Miszki jest zasadniczym elementem powodzenia klubu. Piast liczy 200 członków, a wszyscy gracze to ludzie świata ciężkiej pracy.

Z graczy I-ej drużyny wyróżnić należy kapitana zespołu Pyploka Edmunda, Niedurnego Alojza i Poloka Alfreda, którzy w roku przyszłym obchodzić będą 20-lecie uprawiania piłkarstwa. Są to też weterani zespołu. Reszta graczy I-ej drużyny to piłkarze młodzi w wieku od 20 do 25 lat, których dążeniem będzie niewątpliwie utrzymanie klubowi jak najlepszej opinii oraz zapewnienie dalszych licznych sukcesów.

Paryż (Obsł. wł.). W wyścigach samochodowych o puchar miasta Pau [illegible]

Paryż (Obsł. wł.). Wyścigi kolarskie dla amatorów Paryż — Orlean (1400 km) wygrał Francuz Tilon w czasie 3,45 godz. przed Remonet.



Fot Associated Press.

Wysiłek nie poszedł na marne. — Obrońca „ściąga" piłkę idącą na bramkę, a kto wie czy nie obronił niebezpiecznego strzału, który mógł znaleźć drogę do bramki.

Naczelny redaktor: Stanisław Ziemba — Katowice. W. Szeremeta — Warszawa. A. Targosz — Kraków, Mgr. Zb. Makowieczka — Zakopane. L. Szumlewski — Łódź. J. Janicki — Wrocław, A. Skotnicki — Gdańsk. J. Gołębniak — Poznań, H. Jankowski — Toruń, J. Grocholski — Przemyśl, J. Pieśniarowicz — Lublin, M. Ćwikliński — Szczecin, T. Strzebalski — Kielce, T. Dutkowski — Radom, J. Chodziński — Rzeszów, Z. Uryn — Olsztyn, W. Wasiucionek — Białystok. — Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 9. — Telefony: 305-73, 309-73, 355-8[illegible]ministracja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 301-69. — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. Redakcja Warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3-5, telefony 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr 1, telefon 541-60 — Drukarnia nr 9 Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik" Katowice. R 18060